

# STADJON

ILUSTROWANY TYGODNIK SPORTOWY  
POŚWIĘCONY SPRAWOM SPORTU I PRZYSPOBIENIA WOJSKOWEGO

Igrzyska VIII Olimpiady == Polska — Węgry  
SZWECJA — POLSKA. I NARODOWE ZAWODY STRZELECKIE



Pod bramką Szwecji

Cena egz. 1.500.000 mkp.

Na kolejach i prowincji 1.600.000 mkp.

Oplatę pocztową ulszczono ryczałtem.

*poleca wszelkie artykuły sportowe*

**Two KOMPOT S.A.**  
WARSZAWA  
KRAJ PRZEDSIĘWZIEŚCIE 10 NOVY-PRUST 61  
KULPOWIC 27



SKŁAD FABRYCZNY

Wyrobow gumowych i artykułow sportowych

**Henryk ISZ**

WARSZAWA,

Kramy Nalewkowskie. Tel. 234-00 i 256-31

Konto czekowe P.K.O 2719

Najtańsze źródło zakupu dla hurtowni  
i klubów sportowych.

Cenniki i katalogi na żądanie.

**R. TORCHALSKI**

WARSZAWA,

ul. Trębacka Nr 7. Telefon 199-19.

Skład Broni, Amunicji i Przyborów Myśliwskich.

Poleca: Bronie myśliwskie w dużym wyborze, sztucery, rewolwery i flowery,

Naboje śrutowe w najlepszych gatunkach angielskie „E. Leya i inne.

Reparacja,  
Zamiana,  
Komis.Warsztaty  
puszkarskie  
na miejscu  
istnieją  
od 1840 r.

Przemysł Metalowy

**„GRANAT“ S. A.**

Warszawa, — Senatorska 22. — Tel. 14-36.

Specjalność:

Uruchomione 3 działy:

masowa produkcja sztancowanych i szutowanych przedmiotów.

a) zabawki metalowe, b) wianki, c) **dział amunicji specjalnej.**

NADESZŁY

## RAKIETY TENNISOWE

SKŁADNICA SPORTOWA

WARSZAWA,

Marszałkowska 34. Telefon 155-81. Filja: Leszno 9.

## Pracownia wypychania ptaków i zwierząt

oraz oprawa Rogów, wyprawa Skór i robienie Dywanów

**Antoniego Łastowskiego i Syna**

Sprzedaż rogów i wypychanych zwierząt.

Warszawa, Krak. Przedmieście № 22 (obok szpitala św. Rocha).

Zakłady Amunicyjne**„POCISK“**

Sp. Akc.

**Uruchomiwszy dział amunicji myśliwskiej,**polecają łuski (gilzy) cal. 12, 16 i 20 w gatunkach najwyższym oraz średnim dla prochów bezdymnych i dymnych **Pp. hurtownikom rabat.**Informacji udziela biuro Zarządu w Warszawie, ul. Przejazd Nr 5, V piętro.  
Telef. centrala 8-61 do 8-66 wewn. Nr 9.*Ambicją każdego Klubu Sportowego**Jest posiadanie nagród o dużej wartości artystycznej**Te wykonywa tylko znana Wytwórnia Grawersko-Jubilerska***Józef ODYNIĘC-BOHUSZ**

NIECAŁA 6.



NAJSTARSZA FIRMA W KRAJU

1876 ————— 1924

SKŁAD

WYROBÓW GUMOWYCH  
ARTYKUŁÓW PODRÓŻNYCH  
i SPORTOWYCH



F. WIERZBICKI i S<sup>ka</sup>

W WARSZAWIE

WIERZBOWA Nr. 8 róg Trębackiej. ————— TELEFON 190-24.

Dla Klubów i Stowarzyszeń Sportowych specjalne warunki dogodnych spłat.





I Drużyna Lwowskiego KS „Czarni“

## Karabin jako przyrząd wychowawczy

Narodowe zawody strzeleckie we Lwowie pokazały, że mamy niezłych strzelców myśliwskich i cywilnych i wojskowych i oto, że dobrzy strzelcy do tarczy są tylko w wojsku. Poziom sprawności strzeleckiej w środowisku cywilnym, nawet w specjalnych stowarzyszeniach musi być zakwalifikowany jako niski.

Żałować należy tego nietylko ze stanowiska militarne, lecz i wychowawczego. Bo wprawdzie zaprzeczać nie można, iż sztuka strzelania dlatego jest popierana przez sfery wojskowe, że stanowi jeden z podstawowych elementów przystosowania wojskowego, lecz zaprzeczać też nie trzeba, że strzelanie do celów martwych przedstawia szereg wyraźnych korzyści z punktu widzenia wychowania fizycznego.

Właśnie tej stronie strzelania do celu chcemy poświęcić nieco farby drukarskiej.

Szeroko rozprawiano o wartości wychowawczej strzelania na międzynarodowym kongresie sportowym, który odbył się w r. 1905 w Brukseli. Referentem był p. Troffaes, Belg, który postawił wniosek, aby w szkołach naukę strzelania pobierali chłopcy począwszy od dwunastu lat ukończonych, a mianowicie dlatego, że funkcja strzelania z broni długiej jest nader pożyteczną dla fizycznego i dla psychicznego rozwoju młodzieńca.

Warto zapewne przypomnieć, że wniosek ten został przyjęty, i że oświadczyli się za nim tacy ludzie jak p. Coubertin, twórca olimpizmu nowoczesnego i dr. Filip Tissie zażarty zwolennik

gimnastyki szwedzkiej. Ani jeden, ani drugi z tych panów nie jest militarystą, ani jeden ani drugi nie mają do czynienia z przystosowaniem wojskowym. Natomiast jeden mówił w imieniu sportu, a drugi w imieniu gimnastyki.

Argumenty na rzecz strzelania wysuwano fizjologiczne i psychologiczne. Zwracano uwagę na korzyści dla zmysłu spostrzegania i widzenia. Podnoszono, że przystosowanie oddechu do strzału jest kształceniem rytmu oddechowego. Przybieranie różnych postaw strzeleckich stanowi poważny zasób ruchów skoordynowanych. Ćwiczenia zaś przygotowawcze dla strzelca jakże często przypominają gimnastykę wychowawczą: więc ruchy nóg, rąk, wyprężenie tułowia, ćwiczenie równowagi oraz oddechu.

Gdy znów zwrócimy się do strony psychologicznej, to wszak rzuci się w oczy rola sądu i woli. Ileż to trudu kosztuje, jakiego wymaga napięcia uwagi, aby ocenić trafnie położenie muszki i uchwycić moment do pociągnięcia za cyngiel.

Strzelec, gdy podnosi broń do oka — robi wysiłek mięśniowy, nerwowy i psychiczny. Jego cały aparat ruchomy musi utworzyć podstawę dla broni. Mięśnie naogół nieruchomieją, tylko drobne ruchy precyzują nastawienie muszki na cel. Do tej mięśniowo nieznacznej jakby się zdawało funkcji trzeba mieć muskulaturę bardzo posłuszną. Rytm oddychania musi się całkowicie podporządkować czynności strzelca. A w chwili celowania aż do oddania strzału trzeba stłumić

całą wrażliwość nerwową, zarówno, indywidualną jak powodowaną okolicznościami bezpośrednio związanymi z danym strzałem. Wszystko to stanowi trudności, którym strzelec przeciwstawia swą wolę. Walka rozumu z materją występuje tu jako cecha charakteryzująca strzelanie — sport.

Łatwo każdy może stwierdzić słuszność powodów powyższych, gdy przyjrzy się uważnie, jak zachowują się na strzelnicy strzelcy początkujący. Dostreże wtedy objawy silnych wzruszeń, bladłość oblicza, drżenie rąk, pot kroplisty na czole, zauważy wahanie — i nawet znużenie. Dopiero z czasem zdobywa się to panowanie nad mięśniami i nerwami, które pozwala strzelać celnie. Ale też wtedy zdobyto jeden z głównych celów wychowania fizycznego: umiejętność opanowania się.

Widzimy zatem, że sama czynność strzelania do celu posiada wysokie wartości wychowawcze bezpośrednio. Aliści strzelectwo oddaje pośrednio także duże usługi sprawie wychowania fizycz-

nego przez to, że pobudza do ćwiczeń przygotowawczych wyżej już wymienionych.

Wyrobienie dobrego strzelcu nie jest zadaniem ani błachem, ani łatwym, ani krótkiem. Trafiają się tu natury wyjątkowo uzdolnione. Ale gdy chodzi nie o wyjątki lecz o podniesienie poziomu strzelectwa — to trzeba sobie powiedzieć wyraźnie, że do celnych strzałów dojdziemy po przez staranne wychowanie fizyczne strzelców. Francuskie głosy podnoszą, że stowarzyszeniami sportowemi, które najpoważniej traktują wychowanie fizyczne swych członków i zawodników, są kluby strzeleckie. Wszystko jedno, czy uważać strzelanie do celów martwych za jeden ze środków albo za jeden z celów wychowania fizycznego, bo i jako środek i jako cel daje niewątpliwe korzyści wychowawcze.

Uświadomienie sobie tego będzie argumentem na rzecz strzelectwa chyba nie słabszym od praktycznej konieczności przygotowania młodzieży do roli obrońców swej ziemi.

## Psychologiczne podstawy zaprawy sportowej

(Dokończenie)

### IV. Zakończenie.

#### Wychowawczy wpływ sportu.

Przebiegając kolejno zasadnicze rysy wszelkich gałęzi uprawianych sportów, starałem się w odpowiednich miejscach zwrócić uwagę, że przy wyborze sportu powinniśmy zawsze zwracać uwagę na główne cechy własnego charakteru. Między naszym charakterem, a uprawianym przez nas sportem, powinna panować zasadniczo zgoda i tylko wtedy spodziewać się możemy dodatnich wyników treningu, jeżeli rola nasza w sporcie będzie naturalnem rozwinięciem wrodzonego temperamentu i usposobienia.

Zaznaczałem więc naprzykład, że gry zbiorowe nie wymagają od sportowca skończonego charakteru, natomiast sporty indywidualne żądają tego w wysokim stopniu. — Najsilniej jednak fakt ten podkreśliłem przy wyborze miejsca w sportach drużynowych, gdzie rzeczywiście działalność napastnika, obrony i pomocy jest tak różna, że tylko odpowiedni temperament gracza dać może gwarancję szybkich postępów w wybranej roli.

Z tego wszystkiego możnaby było wyciągnąć dość nieopatrzny i jednostronny wniosek: że każdy człowiek jest z góry przeznaczony dla zajęcia pewnego miejsca w sporcie, i że szkodliwem byłoby dla niego iść wbrew własnemu charakterowi.

Lecz tak nie jest; choć, jeśli chodzi o wyniki, trzeba się z poprzedniemi memi uwagami liczyć i starać się iść po linii najmniejszego oporu.

Pomijając jednak wyczyn sportowy, zwróćmy uwagę na stronę wychowawczą sportu, a przekonamy się, że pod tym względem nawet nader pożądane jest właśnie pewne pójście, że tak powiem, pod prąd.

Chodzi o to, że każda gałąź sportu — a przecież jest ich tak wiele — rozwija przede wszystkim pewne cechy charakteru, inne pozostawiając w zaniedbaniu, lub nawet je zwalczając.

Weźmy dla przykładu boks i tennis i porównajmy je ze sobą pod względem wpływu na psychikę. — Zauważymy, że obie te gałęzie sportu wyrabiają szybkość orientacji, decyzji, spostrzegawczość; pod innemi względami są biegunowo różne. A więc boks, jako najbardziej bezpośredni rodzaj walki w sporcie, przede wszystkim wyrobi w nas dużą dozę napastniczości, bezwzględności dla przeciwnika, wzniecać w nas będzie tę mocną, pierwotną radość zwycięstwa, cały nasz charakter, że tak powiem, zaostrzy, każe mu stwardnieć i przybrać ostre kontury, potrzebne do każdej walki oko w oko.

Czyż tennis w podobny sposób wpływać będzie na psychikę? Kto choć raz widział towarzystwo tenisowe na korcie, ten odrazu powie, że jest to niemożliwe. Rzeczywi-

## MECZ MIĘDZYMIASTOWY 24.V



Drużyny Reprezentacyjne: Łódź — Warszawa

ście! — Tennis, choć w zasadzie zachował charakter walki, jednak jakże niezmiernie daleko odbiegł od typu spotkania wręcz! Przeciwnicy, rozdzieleni siatką; z ciałami, ukrytymi w eleganckich kostjumach, ze swemi zaokrąglonemi, pełnemi wdzięku ruchami, są zaledwie słabem i błędem wspomnieniem walki, leżącej w założeniu każdego odłamu sportu. Tu na pierwszy plan wysuwa się nie walka, a samo piękno ruchu, a więc: zręczność, szybkość, precyzja w poruszaniu, harmonja i elegancja gry. Tennis więc w przeciwieństwie do boksu nie wyrobi w nas tej zaciętości, odwagi, wytrzymałości, tej pierwotnej, brutalnej może nastupniczości; lecz za to da nam poczucie pięknego ruchu ciała, zaokrągłości i wygładzi ostre i rażące rzuty; słowem wlewać zacnie w naszą psychikę pojęcie estetycznego i celowego ruchu.

Zwróćmy się teraz do innych sportów, a potwierdzą one poprzednie spostrzeżenie. Jeśli więc chodzi o wytrzymałość na zmęczenie, ból, da nam to przedewszystkiem boks, rugby, piłka nożna. Odwagę wyrabiać w nas będą takie sporty, jak pływanie, narciarstwo, jazda konna i znów gry sportowe: boks i szermierka. Piękno i precyzję ruchów ciała da nam przedewszystkiem lekka atletyka, tenis, pływanie, oraz inne sporty wodne. Szybkość orientacji wystąpi przedewszystkiem w grach, tenisie, boksie, szermierce; natomiast atletyka, sporty wodne nie przyczynią się do kształcenia naszego umysłu w tym kierunku.

Przykładów takich możnaby było przytoczyć bardzo dużo. Lecz i te wystarczą, żeby zdać sobie sprawę z tego, że każdy sport władny jest w odmienny sposób wpłynąć na charaktery.

Ma to olbrzymie znaczenie dla ostatecznego ukształtowania się indywidualności młodzieży naszej, a jednak ta cecha zupełnie

nieślusnie pomijana zwykle bywa przy ocenie zalet sportu. Dzięki temu odnosi się znów wrażenie, że nam, sportowcom, chodzi jedynie o stronę fizyczną, czysto cielesną, o naszą muskulaturę; że o nią tylko wyłącznie dbamy, pozostawiając w zupełnym zaniedbaniu nasz umysł, charakter, jego kształcenie i doskonalenie.

A jednak, jak łatwo z tego, co powiedziałem wyżej, wywnioskować, że sport wychowuje swoich pupilów i pod względem duchowym. Dobierzmy tylko odpowiedni rodzaj ćwiczenia, trenujmy zapamiętałe, a przekonamy się, że po pewnym czasie w naszej psychice zaczną zachodzić pewne zmiany — zmiany w określonym kierunku.

Weźmy chłopca, który, nie napotykając w życiu na żadne poważniejsze przeszkody, nie zdołał jeszcze wyrobić w sobie hartu, wytrzymałości, niezbędnej wreszcie w życiu ochoty do zwalczania przeszkód. Młodzieniec ten zaczyna trenować, i oto ze wszystkich stron przeszkody zaczynają się piętrzyć, wszystko stara się zniechęcić go do dalszej pracy. Z drugiej strony pociąg do sportu, żywiołowa chęć ruchu pcha go naprzód. I w tej walce, może pierwszej poważniejszej w życiu — charakter młodzieńca zaczyna krzepnąć, krystalizować się. Chcenia jego przybierają określoną formę, wola potężnieje i po pewnym czasie młodzieniec, który przyszedł do sportu słaby, jak dziecko, zaczyna chcieć i łamać przeszkody, jak człowiek o zakończonej indywidualności.

Jeśli teraz zechcemy sobie zdać sprawę z tego, że większość młodzieży w okresie dojrzewania w takim znajduje się właśnie stanie i znikąd zaczerpnąć nie może hartu, ani siły woli, gdyż odsunięta jest narazie od walki życiowej — to zrozumiemy, jak dodatnio wpływa sport na kształcenie charakteru młodzieży.

Lecz to nie wszystko. To jest dopiero

ogólny wpływ wychowawczy sportu na charakter.

Przypatrzmy mu się teraz w szczegółach.

Sport nie tylko zdolny jest krystalizować psychikę, lecz może nawet w zupełnie określony sposób zmieniać ją i uzupełniać. Chodzi tylko wtedy o odpowiedni dobór gałęzi sportu.

Weźmy, na przykład, młodzieńca zbyt szorstkiego w obejściu, o gwałtownych ruchach, nieokiełznanego, rozhukanego. Jeśli chcemy wybrać dla niego odpowiednią gałąź sportu i złagodzić jego porywy — wskażmy mu szermierkę i tenis. Te estetyczne sporty wysubtelnią go, zmyją szorstką powłokę, zaokrągłą ruchy, które są przeciw wyrazem wewnętrznego nastroju. Nie dajmy mu grać w rugby, ani uprawiać boksu, gdyż będzie to dla niego oliwa na ogień.

W podobny sposób rozumując, dla znieścieńcałego młodzieńca, lęklivego, lub, jak to mówią, zahukanego — wybrałbym właśnie te sporty, które najwięcej przedstawiają niebezpieczeństwa, najwięcej wymagają siły, nieustępliwości, napastniczości itd.

Niewątpliwie tą drogą dojść można do wielkich rezultatów. Prawdłowo stosowany dobór sportów — szczególnie w szkołach — może przyczynić się do wychowania pokolenia zdrowego nie tylko pod względem fizycznym lecz i psychicznym; trzeba jednak przedewszystkiem znać wszystkie fizyczne i psychiczne braki wychowañców i chcieć je usunąć.

Myśl o sportowym wychowaniu charakteru, można byłoby rozwinąć i... napisać nową książkę.

Ja poprzestaje na rzuceniu tej myśli.

*M. Raszkę.*

## Pierwsze Narodowe Zawody Strzeleckie



Mistrz Polski na rok 1924 por. Borzemski  
19 pp.

Lwów przybrał uroczystą szatę na powitanie Zawodników z całej Polski, którzy przez swój liczny współdział zaznaczyli dobitnie, że sport strzelecki racjonalnie się krzewi nie tylko w szeregach naszej armji, lecz i w łonie towarzystw dla przysposobienia wojskowego.

Z natury rzeczy wynika, że pierwsze miejsca zdobyć musieli reprezentanci armji naszej, lecz niechaj to nie będzie poczytane za lokalny patriotyzm, jeśli z prawdziwą dumą stwierdzę, że tak mistrzostwo Polski,

jak i mistrzostwo Lwowa zdobyte zostało przez oficerów załogi lwowskiej.

Jeśli wyniki tu i ówdzie mogłyby być lepsze, to jednak zawody te miały niesłychaną wartość, jako pierwszy przegląd sił naszych na tem polu. Poza tem niektórzy zawodnicy strzelali z cudzej broni, a część wojskowych nie mogła uzyskać należytego i odpowiadającego treningowi wyniku, wskutek przemęczenia pracą organizacyjną w Komitecie (że wspomnę tu tylko o p. ppłk. Pieniążku, który był naprawdę wszechobecnym!), należy przyznać, że lwowski komitet zdziałał pod względem organizacyjnym w krótkim czasie bardzo wiele, a lwia część zasługi przypisać należy pp. pułk. Zimmermanowi i Pieniążkowi, którzy nie szczędzili trudu, by temu pięknemu zdarzeniu sportowemu zapewnić jaknajlepsze powodzenie. Niewątpliwie i znaczny wysiłek kierowników nie odniósłby pożądanego skutku, gdyby nie usilna praca wszystkich członków komitetu, którzy się oddali swym zadaniom z zapałem i energją. Stąd też jasnym jest, że strona organizacyjna zawodów była bez zarzutu.

Dodać należy, że ruchliwy komitet starał się zaradzić nawet tak niepożądanemu incydentowi, jak strajk tramwajarzy, organizując regularny ruch samochodów ciężarowych od budynku głównej poczty do strzelnicy wojskowej.

Otwarcie zawodów miało przebieg niezwykle uroczysty. W sobotę dnia 17 b. m. powitano na dworcu generała Żeligowskiego, który przybył do Lwowa na zawody jako reprezentant p. Ministra Spraw Wojskowych. Na peronie ustawiła się kompanja



honorowa z orkiestrą. Przybyli reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, prezydent miasta, wreszcie reprezentanci komitetu zawodów. W poczekalni powitał dostojnego gościa prezydent Neuman imieniem miasta, w imieniu komitetu lwowskiego przemówił p. Bulski, prezes Małopolskiego Tow. Łowieckiego, imieniem warszawskiego komitetu organizacyjnego dr. Dłuski, prezes Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego. Po powitaniach udano się powozami i autami na strzelnicę wojskową, gdzie od stopni ołtarza przemówił niezwykle pięknie i po męsku proboszcz garnizonu ks. major Truskowski. Po mszy Św. wygłosił przemówienie p. Bielski i strzał moździerzowy oznajmił rozpoczęcie zawodów.

Wszyscy uczestnicy i goście przeszli do sąsiedniego pawilonu gdzie nastąpiło strzelanie do symbolicznej tarczy, na pamiątkę zbratania się wojska, towarzystw strzeleckich i łowieckich na wspólnej platformie szlachetnych zawodów o pierwszeństwo.

Pierwszy strzał padł z ręki generała Żeligowskiego, poczem kolejno strzelali do tarczy p. Robotycki (Związek Strzelecki), p. dr. Czarnecki (Sokół), p. Prek (Małop. Tow. Łow.), p. Karol Ołańczuk (Lwowskie Tow. Strzel.), p. Jarosz (Związek harcerstwa polskiego) i wiceprez. dr. Stahl (PKIO).

Dnia następnego oddał strzał pamiątkowy reprezentant Bractwa Strzeleckiego z Pomorza, p. Kronowicz. Tarcza ta zostanie na pamiątkę przechowana w lwowskiej strzelnicy wojskowej.

Po ukończeniu strzelania do tarczy przystąpiono bezpośrednio do strzelania kwalifikacyjnego. Do zawodów zostało ogółem dopuszczonych 174 uczestników, w tem 89 wojskowych ze wszystkich okręgów generalnych, dalej 39 ze Związku strzeleckiego, 13 z Małopolskiego Tow. Łowieckiego, 7 z Sokolstwa, po 6 dostarczył Hufiec szkolny śląski i Związek harcerstwa polskiego, 3 Bractwa strzeleckie z Poznania, po 1 Towarzystwo powstańców województwa poznańskiego, Bractwo kurkowe z Warszawy i Związek oficerów rezerwy. Jeden uczestnik niestowarzyszony.

Wyniki zawodów były następujące:

### Strzelanie wstępne

1) por. Kowalczewski Stanisław 6 Djon Samoch — 95 pkt; 2) pułk. Żwiakowski 21 pp. — 92 pkt; 3) por. Kuczyński 6 Djon Samoch. — 91 pkt; 4) kpt. Brosch 13 pp. — 90 pkt; 5) por. Ochman 54 pp. — 90 pkt; 6) sierż. Comber 52 pp. — 90 pkt; 7) mjr. Stawarz 78 pp. — 89 pkt; 8) st. sierż. Miś 13 pp. — 89 pkt; 9) ppłk. Szt. Gen. Ajdukiewicz Adam DOK VI — 88 pkt; 10) kpt. Tomiak 56 pp. — 88 pkt.

## Strzelanie

### o mistrzostwo Lwowa

1) por. Kowalczewski Stanisław — 87 pkt.; 2) por. Borzemski Marjan 19 pp. — 86 pkt.; 3) szer. Fiszer Wilhelm 53 pp. — 84 pkt.; 4) ppłk. Kwaciszewski Józef CSS Toruń — 83 pkt.; 5) kpt. Gościewicz 31 pp. — 82 pkt.; 6) Bednarz Franciszek (Związek Strzelecki); 7) kpt. Piasecki 81 pp. — 80 pkt.; 8) st. sierż. Szymonowski 71 pp; 9) por. Zalewski 18 pp. — 80 pkt.

### Mistrzostwo Polski

1) por. Borzemski Marjan 19 pp. — 157 pkt.; 2) kpt. Gościewicz 31 pp. — 149 pkt.; 3) por. Kowalczewski 6 Djon Sam. — 140 pkt.; 4) płk. Szt. Gen. Marjański V Insp. Armji — 133 pkt.;



Mistrz Lwowa, por. Kowalczewski Stanisław  
VI Dyon Wojsk Samoch.

5) kpt. Piasecki 31 pp. — 128 pkt.; 6) mjr. Mazur 51 pp. — 126 pkt.; 7) ppłk. Łapicki 48 pp. — 122 pkt.; 8) st. sierż. Szymanowski 61 pp. — 121 pkt.; 9) por. Wankiewicz 10 pap. — 119 pkt.; 10) kpt. Brożek 13 pp. — 119 pkt.

Największą ilość punktów w poszczególnych pozycjach strzeleckich o mistrzostwo Polski osiągnęli:

I. *Z pozycji stojącej* — płk. Szt. Gen. Marjański 49 pkt.

II. *Z pozycji klęczącej* — por. Waszkiewicz Eugeniusz 10 pap. — 52 pkt.

III. *Z pozycji leżącej* — por. Owadiuk Leon 62 pkt.

### Strzelanie z pistoletu

1) kpt. Gościewicz 31 pp. — 132 pkt.; 2) płk. Marjański — 129 pkt.; 3) por. Borzemski 126 pkt.; 4) kpt. Piasecki 31 pp. — 125 pkt.; 5) por. Waszkiewicz — 124 pkt.; 6) kpt. Lipiński — 123 pkt.; 7) kpt. Klein — 58 pp. —

122 pkt.; 8) mjr. Żarski 72 pp. — 121 pkt.;  
9) ppłk. Pieniążek Wł. 19 pp.—112 pkt.

### Strzelanie z karabinków

1) p. Drohojowski Jan M. T. Ł.—367 pkt.;  
2) ppłk. Ajdukiewicz 312 pkt.; 3) mjr. Mazur 51 pp. — 312 pkt.; 4) ppłk. Lecewicz — 309 pkt.; 5) por. Podowski 6 pap. 304 pkt.;  
6) por. Borzemski—290 pkt.; 7) por. Kurowski—290 pkt.; 8) por. Kuczyński — 283 pkt.;  
9) kadet Ajdukiewicz Tadeusz (Korp. Kad. 1) 283 pkt.; 10) Piątkowski Hipolit (Związek Strzelecki) — 282 pkt.

### Zawody pocieszenia

1) kpt. Rommer 52 pp.—48 pkt.; 2) kpt. Bień 48 pp. — 48 pkt.; 3) sierżant Kwiatkowski 73 pp. — 47 pkt.; 4) chor. Dziennik 1 pp. Leg. — 47 pkt.; 5) kpt. Mrozek 43 pp. 47 pkt.; 6) kpt. Lewiński 50 pp. — 47 pkt.;  
7) p. Taper Józef (Związek strzelecki) — 46 pkt.; 8) ppłk. Tołpycki 50 pp. — 46 pkt.;  
9) p. Jakubowicz Andrzej (M. T. Ł.) — 45 pkt.; 10) Gren Juljusz (Związek Strzelecki) 45 pkt.

### Strzelanie myśliwskie

#### a) do jelenia — strzał pojedynczy

1) p. Fleszer Eugenjusz M.T.Ł.—24 pkt.,  
2) kpt. Przybylski Kazimierz 81 pp.—20 pkt.;  
3) ppłk. Lecewicz Zygmunt W. W. Kol. — 19 pkt.; 4) por. Krokowski Leonard 58 pp — 18 pkt.; 5) mjr. Bobrowski Ignacy 13 pp.— 18 pkt.

#### b) do jelenia — strzał podwójny

1) p. Prek Henryk M. T. Ł. — 29 pkt.;  
2) kpt. Berek Jan 9 pp. Leg. — 28 pkt;  
3) p. Drohojewski Jan M. T. Ł. — 25 pkt;  
4) mjr. Wierchoń Jan 40 pp. — 24 pkt.;  
5) p. Bielecki Alfons „Sokół” — 22 pkt.

#### c) do sztucznych gołębi

1) p. Badeni Stefan M. T. Ł. 12 strzałów 10 pkt.; 2) p. Jabłonowski Józef M. T. Ł. 11 strzałów—9 pkt.; 3) p. Underka Władysław Sokół 10 strzałów — 8 pkt.; 4) p. Ostrowski Aleksander M. T. Ł. 11 strzałów—8 pkt;  
5) p. Rosenwerth Stanisław Polski Zw. Myśliwych 12 strzałów — 8 pkt.

W poniedziałek dnia 19 b m. odbyło się w uroczysty sposób wręczenie nagród zwycięzcom pod pomnikiem Mickiewicza, połączone z rewją i deliladą garnizonu. Nagrody wręczył zwycięzcom generał Żeligowski, który w prostych a niezmiernie głębokich słowach podniósł szczytne cele, wiążące na wspólnej platformie wojsko, towarzystwa przysposobienia wojskowego i tow. strzeleckie.

Ogółem ofiarowano 79 nagród. Nagrody rozdane w dwóch najważniejszych konkurencjach, t j. mistrzostwach Polski i Lwowa, były następujące:

Mistrzostwa Polski: 1) nagroda — dar p. Prezydenta Rzeczypospolitej; 2) p. Ministra Spraw Wojskowych; 3) O. K. Lublin; 4) p. Lubomirskiego.

Mistrzostwo Lwowa: 1) Dar prezydium miasta Lwowa; 2) D. O. VI; 3) p. Bielskiego, prezesa Małop. Tow. Łow.; 4) Redakcji „Wieku Nowego“, Lwów; 5) O. K. Łódź.

N.



Tarcza por. Kowalczewskiego mistrza Lwowa  
(odległość 200 m., 10 strzałów  
osiągnięty wynik 87 pkt.)

## Polska strzelecka drużyna olimpijska

Po zawodach we Lwowie dokonano wyboru kandydatów do reprezentacyjnej drużyny strzeleckiej na Igrzyska Olimpijskie.

Grupę wojskową stanowią pp.: por. Borzemski, kpt. Gościewicz, por. Kowalczewski, płk. Marjański, kpt. Piasecki, mjr. Mazur, ppłk. Łapicki, st. sierż. Szymanowski, por. Waszkiewicz, kpt. Brożek, kpt. Przybylski, kpt. Berek, ppłk. Ajdukiewicz, kpt. Kubasiwicz, płk. Żurawowski, kapr. Świątek i por. Owadnik.

Grupę myśliwską—pp.; Fleszar, Prek, Badeni, Jabłonowski i Drohojowski.

Obie grupy odbywać będą trening na strzelnicy wojskowej we Lwowie pod kierunkiem pułk. Zimmermana.

W dniu 9 czerwca nastąpią eliminacyjne zawody i wtedy dopiero zostanie ustalony definitywny skład drużyny.

Komitet Organizacyjny Narodowych Zaw. Strzeleckich wziął pod uwagę możliwość dopuszczenia, poza kandydatami wyżej wymienionymi, również innych strzelców, których zgłoszą oddziały wojska lub stowarzyszenia jako swych najlepszych strzelców, osiągających wyniki przynajmniej równe wynikom lwowskim.

W dniu 10—11 czerwca zawodnicy zostaną przyjęci na posłuchaniu u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z Warszawy delegacja strzelecka zabierze puchar srebrny, jako dar Rządu Polskiego dla Międzynarodowych Zawodów Strzeleckich. Na pucharze tym wy-

ryty będzie napis: „*Dar Rządu polskiego na VIII-e międzynarodowe zawody strzeleckie (broni typu wojskowego) Paryż 1924*“.

12 czerwca drużyna wyruszy do Paryża.

Przed zawodnikami naszymi leży ogrom wysiłku. Szczególnie stosunkowo liczebność drużyny: 7-iu zawodników do strzelania do tarcz i 6-iu do strzelania myśliwskiego — podyktowana została nikłym stanem funduszków.

A tymczasem we Francji strzelcy nasi powinni stanąć: 1) do narodowych zawodów francuskich (XXVII-e), 2) do międzynarodowych zaw. strzeleckich z długiej broni dowolnej i francuskiej broni wojkowej i 3) do Igrzysk Olimpijskich.

Są to różne kategorie strzelania, w dodatku w różnych miejscowościach (Reims, Châlons sur Marne, Versailles, Issy les Moulineaux).

Bez broni precyzyjnej zwyciężyć naszej drużynie będzie bardzo trudno. *Kierz.*

## Konferencja strzelecka we Lwowie

Celowym uzupełnieniem zawodów strzeleckich była konferencja, która ustalić miała szczegóły, dotyczące wysłania drużyny strzeleckiej do Francji, omówić w zarysie ogólnym program II-ich Narodowych Zawodów Strzeleckich, ich regulamin i zadecydować sprawę powołania do życia *Polskiego Związku Strzeleckiego*.

Konferencja strzelecka o rzeczowym programie odbyła się dnia 20 maja b. r. w lokalu Małopolskiego Tow. Łowleckiego we Lwowie. Przewodniczył obradom Albert hr. Mniszek, wiceprezes MTL, sekretarzem Dr. Sander, uczestniczyli — przedstawiciele wojskowi, Zw. Strzeleckiego, Sokola, Małopolskiego Tow. Łow. i prasy.

Zebrani jednomyślnie uznali się za niekompetentnych do rozstrzygnięcia sprawy utworzenia państwowego Związku Strzeleckiego, jednakże w deklaracjach swych przesadzili ją w sensie pozytywnym. Wszyscy bez wyjątku opowiedzieli się za zorganizowaniem Związku, któryby obejmował wszystkie stowarzyszenia strzeleckie i myśliwskie.

Przedewszystkiem konieczne będzie osiągnięcie większej spójności między stowarzyszeniami myśliwskimi. Następna Konferencja, do uczestniczenia w której zaproszone zostaną wszystkie stowarzyszenia zarówno lokalne, jak i o charakterze centralnym — zajmie się uchwaleniem statutu Polskiego Związku Strzeleckiego i omówieniem jego konkretnej działalności.

Do tego czasu, Komitet Organizacyjny I. Narodowych Zawodów Strzeleckich w Warszawie i jego Ekspozytura we Lwowie, przekształcają się w stałe *Komitety dla spraw Narodowych Zawodów Strzeleckich* i będą stanowiły ośrodki przygotowawcze dla przyszłego P. Zw. Strzel.

Poza tą sprawą natury organizacyjnej, dokonano wyboru kandydatów drużyny olimpijskiej, zdecydowano w niedługim czasie ogłosić program II-ich Nar. Zaw. Strzeleckich, aby pobudzić i umożliwić racjonalny trening zawodników, ustalono przytem, że w roku 1925. Nar. Zaw. Strzeleckie odbędą się we wrześniu, powierzono wreszcie referowanie zmian w regulaminie zawodów specjalnie obranej komisji. *K. K.*

\*

W następnym numerze „Stadjonu“ podamy dane statystyczne zawodów i omówienie krytyczne we wstępnym artykule.

## IGRZYSKA VIII OLIMPJADY

### Z międzynarodowej wystawy sportowej

*Paryż, 10. V. 1924.*

W dniu 9 maja w związku z Igrzyskami Olimpijskimi otwarta została „międzynarodowa wystawa sportowa“ w Paryżu, w olbrzymim gmachu zebrań ludowych „Magic-City“.

Pomimo nazwy „międzynarodowa“, wystawa ta, jeżeli chodzi o organizację i ekspozycję jest wyłącznie francuską. A więc „międzynarodowa“ chyba dlatego, że przeznaczeniem jej jest pokazać reprezentacjom wielu narodów, w Igrzyskach udział biorącym, dorobek Francji w dziedzinie życia sportowego.

Wystawa pomyślana została jako syntetyczna całość, ujęta w ramy poszczególnych działów, logicznie, celowo i estetycznie wykonanych. Jako taka — jest świetną propagandą idei sportowych przedewszystkiem, no — i dyskretną reklamą dla francuskiego przemysłu sportowego — pozatem.

Pięć olbrzymich sal ślicznie udekorowanych, zajmują ekspozycje sportowe. Do najbogatszych, najbardziej przyciągających wzrok, należą działy: awiacyjny, automobilowy, wioślarski, przyrządów gimnastycznych, turystyczny, kolarski, futbolowy i wreszcie dział ubiorów sportowych.

Niema zresztą galezi sportu, któraby nie była na wystawie reprezentowana.

Nawet dziedziny luźniej ze sprawą sportu związane — znalazły na wystawie miejsce dla siebie. Jest więc przedewszystkiem bogaty dział rzeźb, malarstwa i płaskorzeźb o tło sportowe opartych, szereg świetnych karykatur ogólnosportowych i indywidualnych. Bogaty zbiór medali, pamiątkowe paski „olimpijskie“ — dopełniają całości.

Prawdziwą atrakcją, najliczniej gromadzącą publiczność jest jednak.. pokaz tualet nie tylko sportowych, obnoszonych z wdziękiem przez żywe modele przy akompaniamencie współczesnych melodji, jakże dobrze znanych i Warszawie z okresu karnawałowego.

\*

Naogół wystawa jest doskonałą manifestacją piękną sportowego życia. Może nazbyt mało znajdujemy na niej dokumentów, stwierdzających stopień rozwoju sportów we Francji. Zaledwie kilka związków sportowych podało dane statystyczne, nie więcej widzimy fotografii zresztą tylko z dziedziny rytmoplastyki i gimnastyki ogólnej. A szkoda — jakże wymowna jest, np. następująca tablica Federacji Francuskiej Sportu Bokserskiego:

60.000 członków
18.000 amatorów
1.100 towarzystw sportowych
402 zawody corocznie

Wystawa sportowa w okresie Igrzysk Olimpijskich byłaby przeciw świetnym terenem dla pokazania świata całego w formie konkretnych danych statystycznych — jaką rolę w życiu Francji współczesnej odgrywa wychowanie fizyczne.

Za kilka dni utworzony zostanie jeszcze jeden dział wystawy, t. zw. „Maison Joyeuse“. Dział ten poświęcony zostanie praktycznemu udawadnianiu, jak rozwija sport fizyczne siły jednostki. Szereg aparatów służyć będzie do tego celu.

Specjalna sala została przeznaczona na odczyty i filmy sportowe.

Wystawa sportowa w Paryżu otwarta będzie przez maj i czerwiec b. r.

*K. Muszałówna.*

## RUGBY

## Ameryka — Francja (17:3).

W dniu 18 maja b. r. w stadjonie sportowym w Colombes rozegrany został ostatni mecz rugby pomiędzy drużynami Ameryki i Francji. Obie drużyny, jak wiadomo, zwyciężyły kolejno Rumunję, a wynik meczów tych (Francja—Rumunja: 61:3, Ameryka—Rumunja: 37:0) pozwalał przypuszczać, że siły przeciwników są mniej więcej równe, że walka między nimi, podsycana niezwykłą ambicją ujrzenia sztandaru swego kraju w razie zwycięstwa na maszcie stadjonu w Colombes, będzie bardzo uparta i zacięta, i że dzięki temu, przebieg walki będzie niezmiernie interesujący.

Drużyna amerykańska, złożona z jednostek nadzwyczajnie silnych fizycznie, zachwycała widzów doskonałą techniką. Niezwykła szybkość orientacji, niezmiernie szybki start do piłki, do perfekcji doprowadzona zdolność przewidywania, pod jakim kątem odbije się owalna piłka, wreszcie wściekłe tempo gry, dezorjentujące przeciwnika.

Jedyną ujemną cechą gry drużyny amerykańskiej była brutalność w prowadzeniu gry. Brutalność ta wywołuje nieustanne gwizdy i hałasy ze strony publiczności.

Drużyna francuska grała w słabszym tempie, była znacznie słabsza fizycznie. Gra jej natomiast była bardziej kulturalna. Mniejsza umiejętność w zajmowaniu stanowisk. Technika gry słabsza: szereg posunięć, rzutów i ruchów, które w drużynie amerykańskiej, na skutek dużej pracy treningowej, przeszły już do dziedziny odruchów, są starannie obmyślane i kombinowane przez drużynę francuską. To zmniejszyło tempo gry, dawało czas i możliwość amerykańskiemu nieszkodliwie zamysłu przeciwnika.

Brutalność gry drużyny amerykańskiej wywoływała szereg nieszczyśliwych wypadków: co chwila lekarze udzielali pomocy graczom francuskim. Fakty te oburzały i podniecały zgromadzoną publiczność, która nietylko ze gwizdała podczas udatnych rzutów amerykańsk, lecz — co więcej — podnosiła straszliwy hałas i gwizd w chwili, gdy po ogłoszeniu zwycięstwa drużyny amerykańskiej, sztandar Stanów Zjednoczonych ukazał się na maszcie.

Wynik gry (17:3) jest wykładnikiem rzeczywistego ustosunkowania sił obu drużyn. Przez cały czas amerykanie prowadzą grę; dominowali w każdym punkcie i w każdym momencie gry. Silni, wysocy, zbudowani jak atleci, o świetnym przygotowaniu lekko-atletycznym, byli wszędzie pierwsi. Tempo ich gry, sprawność fizyczna i technika zdumiewała widza i zmuszała do cichego uznania.

Nie sądzę, aby wyrobiona naogół publiczność francuska nie dostrzegła tych niezwykłych zalet drużyny amerykańskiej. Jedynie ustawiczne nadużywanie siły fizycznej, brak kultury sportowej i brutalne traktowanie przeciwnika, jednym słowem system gry, dążącej do zwycięstwa za wszelką cenę, wywołać musiał niezadowolenie, a może nawet trochę pogardy ze strony publiczności przeważnie przeciw francuskiej. Że objawy te były zbyt szczerze i głośno, trudno robić z tego powodu zarzuty publiczności, należącej do narodu, który w żadnych okolicznościach nie ukrywa swych rzeczywistych uczuć i nastrojów.

Odezwy Francuskiego Komitetu Olimpijskiego i sportowej prasy francuskiej, nawołujące publiczność w Colombes do nieujawniania w sposób zbyt jaskrawy swego niezadowolenia — aczkolwiek b. szlachetne w tendencjach zwyczaj — wątpliwe, czy odniosą pożądaną skuteczną przyszłość.

Kan.

o godz. 8. Odbędzie się najprzód ważenie materiału i sprawdzanie platform, na których zawody zostaną przeprowadzone. Po ważeniu zawodników wagi piórkowej, i przedstawieniu ich, o godz. 2 i pół po poł. rozpocznie się konkurs w tej kategorii, w porządku następującym: 1) rwanie jednorącz, 2) rzut jednorącz (ręką przeciwną), 3) wypchnięcie oburącz, 4) rwanie oburącz, 5) rzut oburącz.

W innych wagach zawody przeprowadzone będą w tym samym porządku. Próby odbywają się na platformie o powierzchni 14 m. kw. Minimalną wagę określą sami zawodnicy, z tem jednak, iż w żadnym wypadku nie będzie zezwolone na próbę z ciężarem mniejszym, niż już użyty poprzednio.

Minimalne powiększenie ciężaru wynosić będzie 5 kg., za wyjątkiem ostatniej próby, gdzie dopuszczana jest zmiana o 2 i pół kg.

Po nieudanej próbie zawodnik korzystać może z wypoczynku najwyżej 3 minutowego

## Przedolimpijskie zawody szermiercze w Krakowie

W dniach 10 i 11 maja b. r. odbyły się staraniem Sekcji Szermierczej AZS w Krakowie — okręgowe zawody eliminacyjne, przy współudziale najlepszych szermierzy krakowskich. Ogólny poziom turnieju był bardzo wysoki tak pod względem formy jak i siły szermierczej — niektóre zaś spotkania stanowiły sensacyjną niemal niespodziankę dla licznych zwolenników tego sportu w Krakowie. Błyskawicznie przeprowadzane ataki i akcje w tempo spotykały się z żywym aplauzem licznie zebranej publiczności, która z wielkiem napięciem śledziła przebieg tych ineresujących zawodów. Wynik ich był następujący:

### W florecie:

1) Konrad Winkler (6 spotkań wygr. O przegr. — 18 ciosów zadanych 4 otrzym.). 2) por. Jerzy Zabielski (5:1 i 15:7), 3) Adam Papée (4:2 i 12:11), 4) rotm. Wład. Segda (3:3 i 15:11), 5) Dr. Alfred Ader (2:4 i 10:12), 6) Józef Pochwalski (1:5 i 6:18), 7) Aleks. Małecki (0:6 i 4:18).

### W szpadzie:

1) K. Winkler (6:0 i 12:3), 2) por. Jerzy Zabielski (4:2 i 9:6), 3) rotm. W. Segda (4:2 i 9:6), 4) A. Małecki (3:3 i 8:7), 5) A. Papée (2:4 i 7:9), 6) Dr. Ader (2:4 i 6:10), 7) Pochwalski (0.6 i 2:12).

### W szabli:

1) K. Winkler (5:0 i 20:8), 2) A. Papée (3:2 i 16:14), 3) Dr. A. Ader (3:2 i 14:13), 4) por. J. Zabielski (2:3 i 15:15), 5) A. Małecki (1:4 i 11:17), 6) J. Pochwalski (1:4 i 8:17).

Zawody wykazały niezbicie, ile może przyczynić się do wyrobienia szermierza umiętny i pilny trening pod okiem znakomitego pedagoga. Szkoda wielka, że nasi szermierze nie rozpoczęli swych olimpijskich przygotowań znacznie wcześniej, jak to było zagranicą, lecz niestety było to z różnych względów, a głównie z powodu zupełnego niemal braku poparcia ze strony rządu i społeczeństwa — prawie wykluczone.

Dość wspomnieć, że starania PKIO o udzielenie p. Winklerowi, jednemu z najpoważniejszych kandydatów na Olimpiadę — 3 mies. urlopu, celem treningu i przygotowania innych szermierzy — nie znalazły posłuchu u naszych władz centralnych w Warszawie, co ilustruje dosadnie stanowisko naszego rządu wobec imprezy olimpijskiej.

W skład jury zawodów weszli pp. pułk. Dr. Hackbeil, mistrz Linnemann i Dr. Macudziński.

## Podnoszenie ciężarów na Igrzyskach VIII Olimpiady.

Olimpijskie zawody w dźwiganiu ciężarów rozpoczną się w Cirque de Paris w poniedziałek 21 lipca

**Nowiny Sportowe Stadjonu Nr. 15-ty**  
ukazą się jutro rano.

# Polska — Węgry 5:0 (1:0)

PARYŻ, 27.V. (PAT). Zawody odbyły się przy licznie zebranej publiczności na Stadjonie Bergeyre. O godz. 17-tej drużyny weszły na boisko i na gwizdek sędziego *Muttersa (Holandja)*, Polska rozpoczęła grę, grając pod wiatr.

Polacy przeprowadzają atak, lecz prawie natychmiast Węgrzy odbierają piłkę i w kontrataku ciągną na bramkę Polaków, chybiają jednak 1-szy strzał. Gra prowadzona jest w b. szybkim tempie, przytem odbywa się równomiernie na obydwóch polach.

Wszystkie ataki węgierskie Wiśniewski broni znakomicie, wyrzucając piłką kilkakrotnie na korner. Gra przesuwa się na środek, przyczem Polska poważnie zagraża Węgrom, którzy jednak po skutecznej obronie nie tracąc tempa, przechodzą do żywych ataków.

Inicjatywa gry przechodzi w ręce węgierskie, lecz bramkarz Wiśniewski broni fenomenalnie, chwytając pewnie 2 niebezpieczne strzały.

Następnie ponowny silny atak Węgrów uwieńczony 1 bramką, poczem Węgrzy przejmując całkowicie inicjatywę w swe ręce, umiędscowiają grę na polu polskim, pomimo usilnych kontrataków Polski, a w szczególności Kuchara, który o mało nie użykuje bramki.

Ataki środkowego napastnika węgier Acela w 34 min. kończy się strzałem w poprzeczkę.

Węgrzy przenoszą grę całkowicie na pole polskie, kilkakrotnie atakują bezskutecznie już to chybiając, już to trafiając na znakomitą obronę Wiśniewskiego, który znowu kilkakroć wyrzuca na korner.

## Do przerwy utrzymuje się rezultat 1:0

Po przerwie Węgrzy w dalszym ciągu mają przewagę, mimo, że grają pod wiatr. Kilka niebezpiecznych ataków Węgrów paraliżuje skutecznie Wiśniewski, lecz w końcu z pięknie wypracowanej sytuacji—Hirzer strzela z odległości 25 mtr. i uzyskuje 2 bramkę dla Węgiei. W kilka minut potem Polacy przechodzą ponownie do ofensywy, jednak wskutek braku porozumienia w drużynie, ataki ich są bezskuteczne.

Węgrzy mają widoczną przewagę. Jeszcze raz Hirzer, wyszukując znakomicie sytuację pakuje 3 bramkę dla Węgrów piłką w bramkę Polaków.

Mimo niezwykłych wysiłków Kuchara, Polacy słabną w dalszym ciągu, podczas gdy przeciwnicy dają dowody wytrzymałości i umiejętności przechodzącej zwykłą miarę. Gra już teraz stale prowadzi się na polu polskim, niezależnie od kilku silnych wypadów Polaków, stale zatrzymywanych przez środek lub tyły węgierskie.

Po kilku silnych atakach Węgrzy uzyskują 4 bramkę, wskutek niezręczności Polaków.

I wreszcie wbrew rozpaczliwym wysiłkom obronnym Wiśniewskiego, w 5 m. przed końcem gry z podania Hirzera, wbija zostaje 5-ta bramka.

Polacy napróżno starają się ratować honor w ostatecznych wysiłkach, skutecznie paraliżowanych przez obronę i bramkarza węgierskiego, który zaledwie 3-ci raz od początku gry, chwytą piłkę w ręce.

Pod koniec gry piłka przechodzi znów pod bramką Polską w chwili, gdy sędzia odgwizduje koniec meczu.

## Wynik ostateczny 5:0 na korzyść Węgiei

Podkreślić należy, że Polska wystąpiła w znacznie osłabionym składzie, ze względu na chorobę jednego z lepszych graczy Gintia. Pozatem wiatr i słońce znacznie utrudniały grę. Licznie zgroma-

dzona publiczność oklaskiwała poszczególnych graczy polskich: Kuchara, Wiśniewskiego oraz Spojdę za ich znakomitą, aczkolwiek bez efektywnego wyniku, grę.

Polacy wykazali widoczny brak treningu, w przeciwieństwie do Węgrów, którzy byli b. dobrze przygotowani do wystąpienia na Olimpjadzie.

## Urugwaj — Jugosławia

Paryż, 26.5. (Pat). Rozegrane dzisiaj olimpijskie zawody piłki nożnej pomiędzy Urugwajem a Jugosławją zakończyły się całkowitym zwycięstwem Urugwaju w stosunku 7:0 (3:0)

## Holandja — Rumunja

PARYŻ, 27.V. Dowiadujemy się z *Pol. Ajen. Tel.*, że mecz olimpijski wymienionych wyżej państw zakończony został wynikiem

6:0

na korzyść Holandji.

## Francja — Łotwa

PARYŻ, 27.V. (Pat). Liczba wyników zerowych powiększa się znakomicie. Depesza z ostatniej chwili donosi o porażce Łotwy na korzyść Francji w stosunku

7:0

## WSPÓLPRACOWNICY „STADJONU“



T. Garczyński, T. R. G. (Przegląd Prasy)

## WIADOMOŚCI Z POZNANIA

*Proletariat footballowy i PZOPN. — Piłkarskie niepowodzenia Poznania — Lekka atletyka — Raid samochodowy — Rozpoczęcie sezonu tenisowego.*

Proletariat footballowy, innemi słowy B. i C. klasa, dzięki nowemu podziałowi głosów może skutecznie spiskować przeciwko klubom A klasowym. Tak było w Krakowie, Warszawie, tak jest w Poznaniu. Wprawdzie „proletariat“ w Poznaniu pokrzywdzonym dotąd nie był, lecz ambicja kiku jednostek przyczyniła się, że pozn. B. i C. klasa, zorganizowana w „blok“ wywoła prawdopodobnie w najbliższych dniach przesilenie w Pozn. ZOPN. Inna rzecz, że przesilenie to z pewnością na złe nie wyjdzie, gdyż w ostatnich czasach popełnił Zarząd Pozn. ZOPN, kilka znacznych faux pas. Nie ulega więc wątpliwości, że zmiana Zarządu PZOPN była pożądana, chodzi tylko o to, jak się ją uskuteczni.

Ale nie tylko wewnątrz piłkarstwa poznańskiego się coś zepsuło, w parze z tem idą niepowodzenia zewnętrzne. Klęska na G. Śląsku, klęska w Łodzi, klęska z Warszawą — to plony, któremi szczyścić się nie można. Zawody Poznań — Warszawa stały na „wysokim“ poziomie o tyle, że grano tylko „wysokimi“ piłkami. Jedynie naprawdę pierwszo klasowe było trio defensywne Warszawy (*Domański, Zoller, Czajkowski*). Poznań ma szczególne trudności z obsadzeniem bramek. Dużo bramkarzy okazało się w ostatnich czasach jako „lumina“, a gdy wstawiono ich do zespołu miastowego, to przekonuje się, że to są... błędne ogniki.

Najładniejszą grą w tym sezonie były zawody między Wartą, a repr. pozn. klasy A. (a nie jak mylnie podano w „Stadjonie“ klasy B.), gdzie obydwie drużyny prowadziły grę ambitną i żywą i utrzymującą nerwy w stałym napięciu. Wynik 5:2.

Napięte były też nerwy widzów na meczu Wisła (Kraków)—Warta 1:1, a to dlatego, że Warta, mimo pewnej przewagi, dopiero w ostatnich minutach potrafiła z trudem przez Przybysza wyrównać. Obydwie drużyny walczyły z gęstą rezerwą, to też poziom gry był niewysoki. Zwłaszcza linja pomocy, ongiś w Warcie najlepsza, jest dziś b. słabą, przede wszystkim dzięki beznadziejnej grze Kosickiego na środku.

Im dalej w sezon, tem częściej napotyka się na zawody lekkoatletyczne. Miała więc i Warta swe zawody wewnętrzne i Pentathlon. Wyniki osiągnane są coraz lepsze (oczywiście jak na Poznań). Także i jeden nowy rekord polski został w Poznaniu ustanowiony przez Adamczaka (Pentathlon) w skoku o tyczce (3,32 m). Mistrzostwo w pięcioboju, rozegrane 18.V, zdobył Armański z Warty, przed por. Gilewskim. Dużo szans miał także startujący po za konkursem Rykowski (Polonia—Warszawa), lecz przeliczono się, podług punktów przypadłoby Rykowskiemu trzecie miejsce. W pięcioboju startowało 6.

Mniej okazałe wypadł *dzień sprawności fizycznej m. Poznania* tak sportowo, jak i organizacyjnie. Lwią część nagród otrzymali sokoli, gdyż kluby cywilne udziału nie brały.

Dzięki uprzejmości „Automobilklubu“, mieliśmy możność oglądać raid samochodowy (18.V). Do rzeczy przyjemnych to nie należało, jeżeli się zważy, że impreza ta obfitowała w liczne wypadki, z których jeden zakończył się tragicznie — śmiercią zawodnika. Impreza ta nie udała się ani sportowo, ani organizacyjnie. Wszystko robiło wrażenie improwizacji.

Trasa biegów (20 × 3600 m.) była nie najprzystawniej wybrana, gdyż posiadała zbyt ostre skrety.

Sezon tenisowy w Poznaniu rozpoczyna się z końcem maja, więc narazie tenisiści poznańscy nie są w najlepszej formie.



Policyjny klub sportowy w Katowicach

## Szkoły Powszechnie na Kongresie Higjeny

W 13 numerze „Stadjonu“ przeczytałam wzmiankę, iż ma się odbyć kongres higjeny szkolnej i wychowania fizycznego. Nasunęło mi się wtedy pytanie, pełne obawy: czy nie zostaną zbyte milczeniem na tym kongresie szkoły powszechne i ich działwa. Obawa ta wynikła z tego, iż wogóle o szkołach powszechnych w dziedzinie wychowania fizycznego

prawie się nie wspomina, mimo, iż kwestja tężyzny i sprawności całego narodu jest w chwili obecnej tak żywo poruszona. W pismach sportowych można często spotkać rozmaite wzmianki o wychowaniu fizycznym w szkołach, niestety mówią one tylko o szkole średniej.

W przeszłym roku odbył się w Poznaniu zjazd kierowników wychowania fizycznego, na którym nikt głosu nie zabrał na rzecz szkół powszechnych. Pominęte zostało milczeniem tysiące szkół i setki ty-

słęcy działwy. Fakt ten jest godny pożałowania. Szkoły powszechne mieszczą w swych murach ogromną ilość działwy i młodzieży, której rodzina nie może dać odpowiedniej opieki. O należyte postawionem wychowaniu fizycznym w domu mowy być nie może, wobec tego powinna dzieciom dać to szkoła.

Niestety, obecnie nasze szkoły nie stoją na wysokości tego zadania i w tym kierunku, prawie nie robią. A należałoby pamiętać, iż szkoły powszechne wychowują nie pewną warstwę społeczeństwa a naród — podstawę państwa. Tu się kształcą i rozwija przyszły żołnierz: właścianin, rzemieślnik i robotnik.

Gdyby w ciągu lat szkolnych drogą prawidłowo i racjonalnie postawionego wychowania fizycznego nabył on zdrowia, tężyzny i sprawności fizycznej, nie potrzebaby było później używać nadzwyczajnych środków dla zachęcania go do doskonalenia się fizycznego.

Sport, ćwiczenia gimnastycz. i musztra wojskowa nie musiałyby naprawiać zła i błędów popełnionych na dzieciach w latach szkolnych. Zważywszy to wszystko dziwnem się wydaje, iż sprawa wychowania fizycznego w szkolnictwie powszechnem niema dotychczas należytej opieki. Spodziewać się należy, iż zbliżający się kongres higieny szkolnej i wychowania fizycznego na ten raz nie zapomni o szkołach powszechnych i o ich działwie, że zmieni obecny stan rzeczy na lepsze.

*Elugenia Marek.*

## Z BIELSKA PODLASKIEGO

*Hufiec szkolny w Drohiczyne nad Bugiem. — Nowe organizacje sportowe. — Rozbudowa parku sportowego. — Boiska sportowe w powiecie bielskim. — Budowa strzelnic. — Pismo sportowe.*

Z centrum powiatu, jakim jest Bielsk Podlaski, za czynia idea przysposobienia wojskowego rozszerzać się na nieobjęte dotąd żadną organizacją tereny. Takim nowym, świeżo zorganizowanym środowiskiem jest miasteczko Drohiczyn, położone malowniczo nad brzegami szeroko rozlanego w tym miejscu Bugu. Na terenie miejscowego gimnazjum zorganizowany został w pierwszych dniach kwietnia nowy hufiec szkolny, który liczy obecnie 53 członków i grupę młodszych z 24 uczni. Oprócz normalnych zajęć wojskowych, przeprowadzanych według obowiązującego programu, rozpoczyna Hufiec szkolny również intensywną działalność sportową.

\*

Zawiązany przy hufcu szkolnym w Drohiczyne, gimn. klub sp. „Podlasiak“, uruchomił już drużynę piłki nożnej, która w miesiącu czerwcu zmierzy się z „Legią“ w Bielsku i prócz tego rozegra cały szereg zawodów z sąsiednimi drużynami sportowymi z za Bugu. Prócz piłki nożnej czynną będzie również i lekka atletyka, oraz uruchomiona zostanie sekcja pływacka.

Na terenie organizacji harcerskiej w Bielsku, zorganizowany został „Harcerski Klub Sportowy“, obejmujący młodzież preparandy. Jest to najmłodsza organizacja sportowa w powiecie.

Oprócz tych 2 klubów sportowych i sekcji sportowej miejscowego Oddziału Związku Strzeleckiego, występującej pod nazwą K. S. „Strzelec“, powstał nowy klub sportowy, „Oso“, w skład którego weszli dawni gracze Bekasa i ZKS-u. Rozporządzając wcale niezłymi siłami ma nowy ten klub sportowy najwięcej szans do zajęcia pierwszego miejsca w Bielsku. Zresztą okazał to najbliższe zawody.

\*

Wszystkie wyżej wymienione zreszenia i organizacje sportowe (za wyjątkiem budującego własne boisko Podlasiaka), będą mogły w całej pełni wykorzystać

urządzenia sportowe w budującym się od szeregu tygodni parku sportowym w Bielsku Podlaskim. Cztery metrowa bieżnia żużlowa, skocznie i rzutnie, obok boisk piłki nożnej dadzą możliwość pełnego rozwoju wszystkim, pracującym nad wychowaniem fizycznym organizacjom. Rozbudowa parku postępuje szybko naprzód i na 3-go maja, zgodnie z zapowiedzią zostanie park sportowy oddany do użytku publicznego. Na otwarcie rozegrane zostaną zawody piłki nożnej między drużynami: „Oso“ i „Legią“.

Uroczyste otwarcie, wraz z poświęceniem parku sportowego i igrzyskami sportowymi, nastąpi w dniach 8 i 9 czerwca, w którym to czasie większość prac (między innymi i trybuna na 500 osób), zostanie wykończona.

Ruch na polu budowy boisk sportowych, przynosi się również i w głąb powiatu bielskiego. Buduje więc boisko sportowe Hufiec szkolny w Drohiczyne nad Bugiem, jak również oddział Zw. Strzeleckiego w Siemiatyczach, dzięki czemu praca nad wychowaniem fizycznym młodzieży będzie bardzo ułatwiona.

\*

Obok boisk sportowych zwrócona została również uwaga na sprawę strzelnic bojowych, które mają umożliwić racjonalną pracę na polu wyrobienia sprawności strzeleckiej wśród członków organizacji wojskowo-wychowawczych powiatu bielskiego.

Strzelnicę taką na 4 stanowiska na 100 mtr., buduje Powiatowa Rada Wych. Fiz. i P. W. w Bielsku, w ścisłej łączności z parkiem sportowym, jak również do budowy strzelnic przystępują Siemiatyczne i Drohiczyn.

Będzie to ważny krok naprzód dla zapoczątkowania i dalszego rozwijania strzelectwa na terenie Bielska Podlaskiego i okolic.

\*

Na zakończenie wspomnieć jeszcze wypadnie o sprawach prasowych. Wydać się to może dziwnem, że Bielsk Podlaski, który jest małym, niespełna 6.000 mieszkańców liczącym miasteczkiem zdobył się na własne wydawnictwo sportowe, poświęcone jednocześnie sprawie przysposobienia wojskowego młodzieży, jednak o ile popatrzymy pod kątem widzenia propagandy lokalnych spraw, które nie mogą być uwzględniane w tak szerokim stopniu w innym piśmie nie okaże się to rzeczą zbytnią.

Pismo to, którego okazowy numer nosił tytuł „Zdrowie i Siła“, będzie wychodziło raz na miesiąc, a względnie w przyszłości 2 razy na miesiąc, pod nazwą „Bielskiego Kurjera Sportowego“ uwzględniającego zarazem potrzeby kulturalno społeczne bielskiego powiatu.

Sądząc z życziwego przyjęcia z jakim się spotkała jednodniówka, można przypuszczać, że organ ten Pow. Rady Wych. Fiz. i P. W. będzie miał zapewnione trwałe powodzenie i że spełni swą rolę jako środek propagandy idei wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w powiecie bielskim.

*T. Kowalec.*

## Sport w szkole.

**Warszawa.** Do zawodów międzyszkolnych w piłkę koszykową zgłosiło się 7 szkół. Mistrzostwo szkół warszawskich zdobyła b. łatwo drużyna szkoły im. A. Mickiewicza.

Do rozgrywek w piłkę latającą zgłosiło się 23 szkoły męskie, prowadzi do tej pory szkoła państw. im. Rejtana.

\*

**Kraków.** W tym roku do walki o nagrodę wędrowną K. S. Cracovia, stanęło 27 lek.-atl. drużyn męskich zaś o nagrodę wędrowną Kuratorium Okręgu Szkolnego 13 drużyn lek.-atl. żeńskich.

## SZWECJA — POLSKA

I mecz 5 : 1 (1 : 0)

Sztokholm.

Szanowny Redaktorze

Dopiero dziś wybieram się całą sprawę Wam opisać. Otóż jesteśmy już po drugim meczu ze Szwecją i po większej porażce niż w niedzielę. Po większej porażce a jeszcze bardziej niezasłużonej. Zacznę od oficjalnego meczu niedzielnego.

Drużyny w następującym składzie:

Wiśniewski  
Gintel FrycSpojda Krupa Synowiec  
Kuchar Batsch Reyman Staliński SzperlingKock A. Dahl G. Ohlsson Rydell Svensson  
(Aik) (Helsinborg) (Helainborg) (Örgryte) (Gais)Friborg Holmberg Sundberg  
(Örgryte) (Gais) (Djurgården)Hillén Hirsch  
(Gais) (Gais)Lindberg  
(Helsinborg)

Jak Pan widzi gracze z poza Sztokholmu — prawdziwa elita szwedzkiego piłkarstwa. Szwedzi mówią, że jednak niektórych pragną dopiero wy badać przed Olimpiadą — drugi team ma być też doskonały. Z tych graczy, którzy poprzednio grali przeciw Polsce widzimy tylko dwóch.

Mecz poprzedzało powszechne u Szwedów mniemanie, że z tą drużyną muszą bezwzględnie wygrać w stosunku 4 : 1 — tak wszędzie pisali i mówili. Nie pomylili się bardzo co do wyniku, lecz co do różnicy drużyn jaką ten wynik wyrażałby grubo się pomylili.

Wynik nie był odzwierciedleniem sił, w żadnym wypadku, winien być według gry 3 : 2, w ostatecznym razie 3 : 1 na korzyść Szwedów.

Drużyna polska nie liczyła na taki wynik. Spodziewano się bardzo ciężkiego meczu i przegranej, jednak każdy chciał dać ze siebie wszystko i wyjść bodaj z honorem. Lecz pech i to pech okrutny nie odstępował nas przez obydwie mecze. Na dowód tego, niech będzie fakt, że w drugim meczu 20 sekund przed końcem meczu Müller łamie bekowi Holmowi nogę, stojąc o pół metra od niego.

Mecz zaczął się o godz. 2-iej po poł. w stadionie szwedzkim, boisko odrobinę śliskie. Gramy pierwszą połowę pod wiatr i pod słońce. Sędzia p. Boas. Drużyny jak zwykle w meczach państwowych grają z dużym zdenerwowaniem. Szwedzi za wiatrem częściej na naszej połowie.

Zaczynamy grać systemem jednego beka, lecz stwarza to tylko niebezpieczną sytuację, gdy Boas ofsi- dów nie gwizdże. W 5-iej minucie ze wstrętnego (aż publiczność krzyczała) ofsidu, po „kiwnięciu“ bramkarza wjeżdża prawy łącznik do bramki.

Szwedzi uzyskują prowadzenie. Nadal podsuwają się oni przeważnie bajecznie biegającymi skrzydłami zwłaszcza forsują Kocka, którego bajeczne centry na

przeciwne go łącznika ogromnie niebezpieczne. Wspomniały start do piłki, doskonała gra głową, szybki bieg, dolne i górne kombinacje, umiejętna gra skrzydłami oto zalety Szwedów.

Technika ładna, jednak o ile nie gorsza to w każdym razie nie lepsza od naszej. Taktycznie o wiele lepsi od nas. Grają ostro, ofiarnie ale fair.

W 10 minucie zderzenie Wiśniewskiego z prawym łącznikiem (idą bowiem ostro na bramkarza). Wiśniewski kopnięty silnie w udo opuszcza boisko. Wchodzi Görnitz Gra staje się coraz szybsza. Szwedzi w przewadze niewielkiej. Gra ostrą, szybka staje się spokojniejsza. Polska zaczyna mniej nerwowo pracować i zagłada coraz częściej pod bramkę Szwedów. Na 20 minut przed pauzą usadawia się na dłużej na połowie Szwedów. Przebieg Stalińskiego z 4 metrów kończy się silnym i ładnym strzałem w ręce bramkarza. Kilka jeszcze groźnych sytuacji wyjaśnia bramkarz Szwedów.

Przy stanie 1 : 0 przerwa.

Jesteśmy przekonani, że o ile nie wygramy tych zawodów to skończymy je remis, grając teraz z wiatrem i za słońcem. Wychodzimy z przekonaniem na boisko i zaczynamy II-gą połowę ładnym pociągnięciem na szwedzką bramkę. Jedna i druga sytuacja gorąca pod szwedzką bramką. Staliński główką strzela z 4-ch kroków... piłka ocierając się o słupek ucieka na out. Za chwilę strzela niebezpiecznie Batsh... znów bezskutecznie.



Mecz Szwecja — Polska: Wejście drużyny polskiej na boisko

Ale i Szwedzi coraz częściej zagładają pod naszą bramkę jadąc skrzydłami, zwłaszcza prawym. Synowiec jakiś strasznie niedysponowany, skrzydło jeździ wolno. Błyskawiczny atak i prawy łącznik strzela z 3 kroków 2-gą bramkę. Burza oklasków i okrzyków 14.000-nej publiczności. Lecz to nie łamie i nie pe- szy drużyny polskiej. Pracują jak mogą, lecz ciągle coś się nie klei i nie idzie. Znow ładny atak polski zakończony silnym strzałem Batscha. Bramkarz ro- bisonuje, odbija piłkę lecz ta uderza w słupek i... bramka. Duch i zapal wstąpił w drużynę. Każdy z większą energią pracuje ale jakoś znow nie idzie, zwłaszcza na tyłach. Synowiec nie może utrzymać swego lotnego skrzydła.

Fryc faktycznie słaby zanadto wysuwa się na- przód. Oto prawe szwedzkie skrzydło, pięknym szpurtem znow jest pod polską bramką raz i drugi.

Centra, lewy łącznik przepuszcza prawego, pas- kudny ofsid nie gwizdany i bramka trzecia. Polska gra coraz bardziej ospale. Spojda ciężkie walki z Kockiem dzielnie wytrzymuje.

Gintel kontuzjowany w prawą nogę dość po- ważnie nie pracuje należycie przez co cała obrona ogromnie niepewna.

Prawe skrzydło, po „nakiwaniu“ dostatecznym Synowca. Fryca i wreszcie Gintla z 3 kroków z bo- ku strzela 4 bramkę: Zdaje mi się, że była do obronienia. Ochota i duch zupełnie upadł. Tyły mają bardzo ciężką robotę. Szwedzi grają szalenie

ambitnie, nasz atak ani chwili piłki nie utrzymuje, każde prawie podanie chwyta Szwed. Szperling prawie nie gra — co mu piłkę podadzą, ze strachu kopnie za siebie, przed siebie, ani kroku z nią nie zrobi. Znać jakieś wyczerpanie nerwowe w naszej drużynie, nie spuchli przecież, jakoś ogromnie apatycznie grają. Centra Kocka i prawy łącznik strzela 5 bramkę. Kornerów 5 : 3 dla Szwedów.

Wszystkie bramki z prawej strony, rzeczywiście Synowiec b. słaby i Fryc sobie jakoś miejsca zna- leść nie mógł. Nie spodziewaliśmy się, że tak po pauzie pójdzie, coś się stało? oto pytanie...

Ocena graczy według jednego z pism szwedz- kich: bramkarzowi Görnitzowi nic zarzucić nie można na tym meczu. Backi niepewne — momenty b. słabe (Gintel ubity).

Pomoc: Spojda b. dobry; Synowiec chyba naj- słabszy dzień miał odkąd w piłkę grywa. Kuchar z piłką nie ciągnie tak jak np. Adamek. Batsch ma do- bry, ostry i pewny strzał; dribling dobry; Reyman mało gra skrzydłami, a kierownikiem ataku chyba rzeczywiście nie jest. Sławny ten bombardier ani razu jakoś nie strzelił,

Staliński pracowity, drze w przód, pudłuje tro- chę za wiele z pewnych pozycji. Szperling był naj- słabszy na boisku. Sędzia Boas naprawdę b. słaby.

Cała prasa szwedzka przyznaje to i uznaje, że 2 bramki były strzelone z wyraźnego ofsidu. Zdaje się, że drugi mecz będzie jeszcze ostrzejszy, lecz o tem w liście następnym.

Załączam wyrazy szacunku.

W. K.

## II mecz 7 : 1 (4 : 0)

(Według głosów prasy szwedzkiej)

O reprezentacji polskiej mało można powiedzieć. Zmiany w składzie drużyny od niedzieli nie były po- myślnie. Dominującym czynnikiem porażki stał się zu- pełny brak zaufania we własne siły. Szwedzi w 5-tej minucie zdobywają już pierwszą bramkę co konsternu- je zupełnie polski zespół. Najlepsi z drużyny byli środek pomocy, prawy łącznik i obrona. Powodem wy- sokocyfrowej przegranej była bardzo słaba gra pol- skiej drużyny. Jak w niedzielę grała źle, tak tym ra- zem beznadziejnie.

W drugiej połowie gry Polacy nie byli w stanie ani razu stworzyć niebezpiecznej sytuacji pod bramką szwedów.

Bramkę dla Polski zdobył znowu Batsch, wykorzy- stując moment, w którym bramkarz opuścił swoje sta- nowisko.

Skład polskiej drużyny: Görnitz bramka; Cyll, Fryc obrona; Styceń, Krupa, Spojda, pomoc; Kuchar, Batsch, Kałuża, Staliński, Müller.

Ze strony szwedzkiej wystąpił team B, różny nieco od teamu niedzielnego i znacznie silniejszy. Specjalnie skrzydła i środek pomocy znacznie zostały wzmocnio- ne. Przykry wypadek (złamanie nogi) pozbawił Szwec- cję jednego z najlepszych graczy — Edwina Holm'a.

Szwedzka reprezentacja naogół wykazała zupełne przygotowanie do występu na Olimpiadzie.



## PIŁKA NOŻNA

ŁÓDŹ — WARSZAWA 24.V

Mecze towarzyskie.



Pod bramką Warszawy

## Wielki doroczny mecz futbol'owy pomiędzy Anglią i Francją (3:1)

Mecz futbol'owy, jaki rozegrał się w Paryżu w dniu 17 maja r. b., jest jednym z najważniejszych, jakie na terenie międzynarodowym rozgrywa corocznie drużyna francuska. Mecz ten odbywa się co rok od szeregu lat, ściśle od 1906 r. i dotychczas raz jeden tylko, w r. 1921, udało się drużynie francuskiej pobić Anglików na jednym ze stadionów paryskich w stosunku 2:1.

I tym razem mecz skończył się porażką Francji, porażką jednak o tyle uzasadnioną, że drużyna angielska, jak twierdzą francuzi, składa się przeważnie z zawodowców.

Rezultat meczu 3:1 nie stanowiąc dla francuzów porażki zbyt dotkliwej, jest wiernem odzwierciedleniem poziomu sportowego obu drużyn. Anglicy przez cały czas gry górowali techniką i szybkością. Francuzi raczej bronili się, niż atakowali, przyglądając się jak gdyby systemowi gry Anglików, prowadząc jednak rzadkie ataki, bardzo pięknie i sprawnie.

Szybkie i ostre tempo drużyny angielskiej zmęczyło francuzów, to też ostatni goal, uzyskany przez Anglików już pod koniec gry, zdobyty został jedynie wskutek znużenia i zmniejszenia uwagi ze strony francuzów.

Publiczności bardzo dużo. Porażkę francuskiego zespołu odczuto o tyle mniej boleśnie, że jednak gra drużyny francuskiej była bardzo dobra. Technicznie wprawdzie słabsi, grali za to z całym poświęceniem, nie szczędząc wysiłków, obmyślając ładne kombinacje, niestety niemożliwane ostrem tempem Anglików.

Kam.

## WARSZAWA

Mistrzostwo grupy rezerw kl. B.

*Polonia II — Legja II* 3:0 (1:0) d. 24.V. Boisko „Legji”. „Polonia”, wzmocniona Emchowiczem, Krigerem i Jagłowskim, odniosła zwycięstwo nad silną fizycznie, ale nadzwyczaj brutalnie grającą „Legją”, strzelając 3 bramki przez Bibrycha (2) i Emchowicza (1). Sędziował p. Jagielski.

„Warszawianka” II i III komb. 36 p. p. 4:3 (0:2), d. 20.V. Boisko 36 p. p. Do przerwy zwycięstwo po stronie 36 p. p., lecz w długiej połowie „Warszawianka” aczkolwiek grając w dziewięciu, atakuje silnie, czego wynikiem 4 bramki, strzelone przez Fijałkowskiego (2), Wojciechowskiego i Zielińskiego po jednej. W 36 p. p. grał Eyssmond z Warszawiaki.

*Warszawianka III — „Kóło Głuchoniemych”* 12:0, d. 21.V. Park Sobieskiego. Gra b. nieciekawa wskutek przytłaczającej przewagi juniorów „Warszawianki”, którzy mimo niewyzyskania wielu dogodnych sytuacji, umieścili aż 12 razy piłkę w bramce Głuchoniemych broniącej resztą przez b. słabego bramkarza. W „Warszawiance” właściwie pracował tylko atak, w którym wyróżnił się Moench, zdobywca 4 bramek ładnymi strzałami. Bramkarz i obrońca nie mieli nic do roboty. Resztę goali strzelili: Kacer (3), Hilkner (2). Braun II, Hauptmann i Hurda po jednej. Sędzią p. Miron.

„Warszawianka II — „Olimpia” I 7:1 (6:1) d. 22.V. Park Sobieskiego „Warszawianka” bez M. Walczaka i Mieszkowskiego uzyskała pewne zwycięstwo nad słabszym pod każdym względem przeciwnikiem; grając w bramce „Olimpii”, zazwyczaj napastnik, wykazał brak rutyny na tem odpowiedzialnym a nowem dlań stanowisku. Bramki dla „Warszawianki” zdobyli: Zwierz I (4), Eyssmond (2) i Hurda 1. Należy zwrócić uwagę, że Bergtal grał III-ci mecz w tygodniu, i to trzeci dzień z kolei. Czy nie jest to przemęczanie tak młodych graczy? Sędziował p. Michałowicz.

*Ruch II — „Victoria”* 6:0 (0:0) d. 25.V. Boisko „Legji”. Gra do paury otwarta, w drugiej połowie „Ruch” wyzyskuje „spuchnięcie” „Victorii”, strzelając aż 6 bramek. Obie strony cechuje brak znajomości przepisów gry. Sędzią p. M. Walczak.

*Warszawski Klub Sportowy — AZS III* 6:1 (3:1) d. 25.V. DOK. Nowozałożony WKS odniósł zwycięstwo tak wysokie cyfrowo głównie dzięki swej środkowej trójce; b. dobry był również lewy pomocnik Muszkat. W AZS wyróżnił się prawy łącznik Sędzią p. St. Luxenburg.

## Częstochowa

17.V. *Warta III — Polonia* 3:3 (3:1). Wybitna przewaga Warty, którą w 2 połowie prześladował „pech”. Atak jej ładnie gra, ciągnął na bramkę dobry, brak jednak zgrania. W Polonii podobał się jedynie tylny obrońca i środek ataku. Sędziował p. Goldszajder.

*Rez. repr. I Gimn. Państw. — Strzelec* 3:1 (2:0). Reprezentacja posiada dobry materiał, Strzelec nic prócz ambicji. Poziom gry był b. niski.

Dn. 18.V. *ŁKS II — Orleń* 3:0 (2:0). Gra z przewagą gości u których są dobrzy strzelcy. Z gospodarzy Wyróżniali się Kurek i bramkarz Roguski. Sędziował p. Iwaszko.

*Sosnowiec — Warta* 3:1 (2:0). Mistrzostwo kl. B. Sosnowiec z 2-ma rezerwowymi. Warta zaś z jednym. Zaczynają goście i osiągają przewagę. Warta trochę zdenerwowana. W 10 m. Bergel uzyskuje dla gości bramkę. Kilka minut przed końcem I połowy Sosnowiec uzyskuje drugą bramkę. Po przerwie gra otwarta. Miejscami lekka przewaga gospodarzy. W 22 m. z ładnej kombinacji uzyskuje Goldszajder jedyną bramkę dla swych barw, nagrodzoną hucznie okłaskami. Goście w kilka minut później, z winy bramkarza uzyskują 3-ci punkt. Rogów 3:2 (2:1) na korzyść Sosnowca. Sędziował p. B. Schneider z Krakowa.

10.V. *Polonia — Bar-Kochba* 1:0 (0:0).

11.V. *KS Częstochowa — CKS Warta* 2:2 (1:0). Zawody na Fundusz Olimpijski.

## Rożyszcze

10.V. *ŽKS Makkabi* — *RKS Łuck* 1:0 (0:0). Fatalny stan boiska (zaorane pole rozm. 75×20 m.) zwłaszcza zaś brutalność graczy „Makkabi”, na którą sędzia zamała reagował, zrobiły przykre wrażenie na zebranej publiczności.

Podobne zawody w żadnym razie nie mogą służyć propagandzie sportu piłkarskiego.

## Łuck

11.V. *RKS* — *Reprezentacja Łuckiej Szkoły Handlowej* 3:0 (2:0).

17.V. *KS Kresowianka* — *ŽKS Szomrija* (Równe) 1:0.

## Rzeszów

11.V. Odbyły się tu zawody piłki nożnej pomiędzy A kl. *Wawelem* (Kraków) a B kl. *Resovią* z wynikiem 3:1 dla Wawelu.

Drużyna Wawelu wykazała b. piękną i celową grę, zwłaszcza linia ataku była znakomita.

*Resovia* jak zwykle przeciętna, honorową bramkę uzyskała z rzutu karnego.

Bramkarz *Resovii* miał znakomity dzień i tylko jemu zawdzięczać można tak niską porażkę.

## Krotoszyn

11.V. *Wenecja* — *Wolność* 9:1 (5:0). Dziś odbył się tu mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami gimnazjalnymi — miejscową *Wolnością* i przyjeżdżną z Ostrowa *Wenecją*.

*Wenecja* dobrze zgrana, pokazała, jak na Krotoszyn bardzo ładną grę. Bramka honorowa dla *Wolności* zdobyta w ostatnich 10 minutach.

*Strzała I* — *Wolność II* 5:0 (5:0). *Wolność* słabsza fizycznie i technicznie ulega przeciwnikowi w pierwszej połowie, po przerwie dzielnie i skutecznie broni się.

## Bielsk Podlaski

18.V. *GKS Legia* — *KS Strzelec* 6:0 (6:0). Zawody powyższe przyniosły zdecydowane zwycięstwo silniejszej znacznie *Legii*. *Strzelec* wystąpił w niekompletnym składzie i ograniczył się do przerwy jedynie tylko do defensywy, po przerwie zaś utrzymał dzięki ambitnej grze stosunek remisowy.

## Białystok

17.V. *BOSO* (Białystok) — *OSOB* (Bielsk Podlaski) 7:0 (3:0). Tak znaczną porażkę zawdzięcza *OSOB* bramkarzowi, który doznałszy zaraz z początku gry kontuzji, bronił niepewnie. Atak *Bielszczan* grał bardzo słabo.

18.V. *BOSO* — *OSOB* 2:1 (2:1). Już w pierwszym kwadransie zdobywa *BOSO* dwie bramki, poczem *Bielszczanie* uzyskują honorowe punkt. Drużyna *bielska* mając w tym dniu silniejszy skład *BOSO* przeciwko sobie, gra znacznie lepiej niż dnia poprzedniego. Gra otwarta cały czas przynosi minimalne zwycięstwo gospodarzom.

## Brześć

Zawody piłki nożnej *WKS 82 pp.* — *WKS IX Dyonu Żandarmerji* 2:1 (0:0).

## Bojanowo

4.V. *KS Orleća I* — *KS Ruch* (Bojanowo), 6:1 (2:1) na korzyść Ruchu.

13.IV. *Reprez. KS Orleća* — *KS Ruch* 1:2 (1:1) rogów 4:3 na korzyść Orleć, zawody o mistrzostwo wiośenne Bojanowa. Orlećom brakowało dwóch najlepszych graczy.

8.V. *KS Orleća II* — *KS Ruch* (Bojanowo) 2:6 (2:2) rogów 2:2. Sędzia dobry.

*KS Orleća* — *KS Polonja II* (Leszno) 4:4 (0:3) rogów 4:6 na korzyść *Polonji*. Sędzia dobry.

11.V. *MKS* (Rawicz) — *KS Orleća I* (Bojanowo) 1:4 (0:4) rogów 3:4 na korzyść *MKS*-u.

Teraz powstają jeszcze dwie drużyny piłki nożnej *Orleća III* i *Orleća IV*. Proponowane jest założenie piątej drużyny *Orleć*.

## Milanów

27.IV odbyły się zawody piłki nożnej *Mazur I* — *Reprez. Szkoły Rzem.* z Lublina z wynikiem 4:3 (2:0) na korzyść *Reprezentacji*. Zawody nie udały się, gdyż deszcz zamienił boisko w wielką kałużę wody i czarnego błota. Cały czas przewaga *reprezentacji*. *Mazur* grał słabo, dopiero w drugiej połowie nieco poprawił się. Bramkarz świetny, obronił masę niebezpiecznych strzałów,

8.V. Zawody piłki nożnej *Mazur II* — *Podlasianka* (Parczew miasto) z wynikiem 2:0 (0:0) dla *Mazura II*. Gra na niskim poziomie. Cały czas przewaga *Mazura*.

Po tych zawodach odbyły się zawody piłki koszykowej między I i II drużyną *Mazura* z wynikiem 6:3 (3:2) na korzyść I-szej. Sport na wsi zaczyna się z żywiołową siłą rozwijać. Sekcja Sportowa *Mazur* liczy 41 mężczyzn i 36 panien, a więc prawie całą młodzież *Milanowa*,

## Toruń

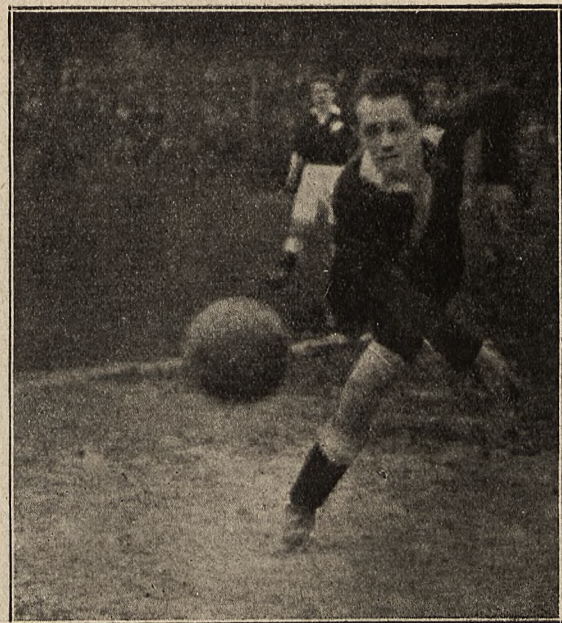
18.V. *Sokół I* (Poznań) — *Sokół I* 3:3 (2:1). Gra ze strony miejscowych brutalna, szczególnie odznaczał się środkowy napastnik, pomimo tego, że najwięcej pracował. Wyróżniał się pr. skrzydłowy. U gości najlepszy był bramkarz, który miał wspaniałe i śmiałe wypady do piłki. Rogów 5:4 dla gości. Sędzia p. Czuczewicz b. słaby i nieumiał powstrzymać graczy od gry hałaśliwej i brutalnej.

*TKS II* — *Sokół II* 3:2. Gra chaotyczna, bez kombinacji i wyszkolenia. Sędzia p. Stefanowicz niezły.

## Kalisz

W niedzielę dnia 18 b. m. na boisku w Nowym Parku w Kaliszu rozegrany został mecz pomiędzy drużyną *Prosny* i *Żyd. Kl. Sport.* z wynikiem 5:2 (1:1). W pierwszej połowie gra prowadzona była ze zmienem szczęściem. W drugiej tempo „*Prosny*” wzmagają się. Na czoło graczy „*Prosny*” wysuwa się *Neuman*

„WARTA” — „POLONJA” 25.V



Grabowski J. — broni

z ataku, który brawurowo wbija Żyd. Kl. Sport. dwie bramki. Czysty dochód z meczu przeznaczony na Fundusz Olimpijski.

### Skiernewice

WKS 15 pp. „Wilków“ — WKS 18 pp. 7:1 na korzyść WKS 18 pp. Gra ożywiona, tempo ostre. Bramki dla 18 pp. strzelili: por. Jezierski, plut. Pietrzyk, st. szer. Tyce, Wochna. Dla 15 pp. por. Lasocki.

Stosunek rogów 3:1 dla 18 pp. Sędziował dobrze kpt. Skowron.

### Modlin

11.V. KS 21 W. pp. — KS 32 pp. 4:0 (1:0). Mecz o mistrzostwo obwodu Modlin. Kornerów 6:1 dla 21 W. pp. Sędziował por. Gross.

### Gniezno

Dnia 18.V odbyły się pierwsze zawody w piłkę nożną o mistrzostwo kl. B i C, POZPN. Klasa B: Stella I — Noteć I (Chodzież) 6:1 (3:1), rogów 9:3 (5:0). Gra dość ciekawa. Pięć bramek na korzyść Stelli uzyskał lewy łącznik. Klasa C: Stella II — Unja I (Szarzędz) 7:0 (2:0). Zupełna przewaga Stelli. Sędzia p. Bittner.

Lech I (Gniezno) — WKS I (Września) 1:1 (0:0).

### Stryj

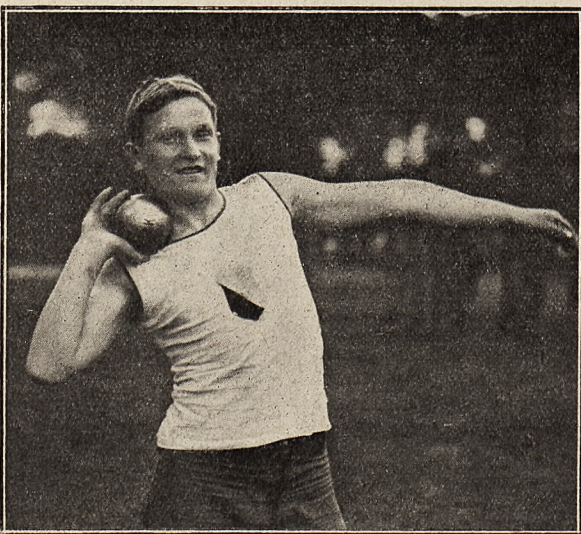
18.V. Pogoń — Korona (Sambor) 3:2 o mistrzostwo kl. B. Pierwsze zawody o mistrzostwo przyniosły Pogoni 2 cenne punkty. Zwycięstwo było z trudem wywalzione. Miejscowi wystąpili z rezerwową trójką ataku.

W Pogoni wyróżnili się znani z swego pobytu w Warszawie Medlinger i Paraszczak. Z Korony zasługuje na wzmiankę bramkarz i prawy łącznik.

W pierwszej połowie lekka przewaga gości. Grają oni jednak zbyt miękko, by móc się przebić przez stryjską obronę. Z karnego uzyskują samborscy 1 bramkę. Tuż przed pauzą wyrównuje Pogoń. W drugiej połowie „puchnie“ Korona, a do głosu przychodzą miejscowi. Reuter w ataku gości z przeboju po raz drugi pakuje piłkę w siatkę Pogoni. Pogoń nie wykorzystuje dwóch karnych. Pogoń wyzyskuje zwycięstwo ładną główką Krupińskiego.

Przedmecz: Pogoń II — Hakoah I 5:2 (3:0) o mistrzostwo kl. C.

### Młodzik Z. Świątochowski, uczeń gimnazjum



1-sze miejsca w rzucie kulą i dyskiem na zawodach harcerskich w Mińsku Mazowieckim

Pogoń — Hakoah 8:0 (3:0). Derby futbolowe stryjskie przyniosły wysokocenne zwycięstwo Pogoni. Hakoah w żadnym okresie gry nie stanowił poważnego przeciwnika: zadowolić mogła tylko obrona, pomoc zbyt słaba, by móc czoło stawiać dobrze grającej Pogoni. Atak zero.

Pogoń wystąpiła z Meidlingerem w ataku. Przedstawiła ona zespół zgrany, w którym wyróżnił się niezmiernie Paraszczak. Z początku gra otwarta, potem Hakoah „puchnie“ i do głosu przychodzi Pogoń. W krótkich odstępach uzyskuje ona trzy bramki. Po pauzie dalsza przewaga Pogoni.

Pogoń II — Hakoah II 7:0 (4:0). Zwycięstwo przypada technicznie i fizycznie silniejszej drużynie.

### Bielsko

11.V. BBSV I-a — KS Hakoah I-a 2:0 (1:0). Rogów 3:2 dla BBSV.

Obie drużyny grały ogromnie ambitnie, przyczem Hakoah w pierwszej połowie gry miała wielką przewagę oraz silne tempo, którego ofiarą padła w drugiej połowie do tego stopnia, że zawdzięczyć może jedynie pełnej poświęcenia grze swoich obrońców oraz bramkarzowi Datinerowi, że nie poniosła jeszcze większej klęski. Z BBSV wyróżnił się bramkarz Folga, który miał swój dzień i obronił wiele niebezpiecznych rzutów. Bramki dla BBSV zdobyli Pepi i Kramer. Sędziował p. Rozenfeld.

BBSV rez. — Hakoah rez. 3:1 (1:1). Rogów 5:4 dla Hakoah.

KS Biała Lipnik I-a — DFC Sturm I-a 1:0 (0:0). Rogów 4:1. Sędziował p. Rozenfeld.

KS Biała Lipnik rez. — DFC Sturm rez. 1:2 (1:0).

Sportklub (Bielsko) — Soła (Żywiec) 4:1 (1:0). Rogów 7:4 dla Soły.

Dochód osiągnięty z tych meczów przeznaczony został na Fundusz Olimpijski.

17.V. — Boisko BBSV w Bielsku. Budapesti III (Ker. Torna es Vivo Egylet) — Hakoah (Bielsko) 6:1 (1:1). Gra nie bardzo interesująca z powodu błotnistej sytuacji boiska. Silna przewaga gości.

18.V. Budapesti III — (Ker. Torna es Vivo Egylet — BBSV I.a. 1:0 (0:0) rogów 7:1 dla gości.

W pierwszej połowie gra otwarta. Podziwu godną była u Węgrów szybka orientacja, szalone tempo utrzymane do końca gry oraz szybki dobieg do piłki. Kilka niebezpiecznych wypadków BBSV likwiduje świetny bramkarz Węgrów.

W drugiej połowie tempo wzmagają się jeszcze bardziej, BBSV ogranicza się po największej części do obrony, przyczem na uznanie zasługuje bramkarz Folga, oraz obrońcy Lubich i Jurczek. Na trzy minuty przed końcem gry goście uzyskują gola z rzutu karnego.

Sędziował p. Kasperlik, który krzywdził często gości, czem wywoływał ciągłe niezadowolenie graczy jakoteż publiczności.

3 p. S. p. — Hakoah i BBSV komb. 4:2 (1:2) rogów 2:1 dla 3 p. S. p. Na uznanie zasługuje bramkarz drużyny komb. Kąkol.

Pogoń (Katowice) — KS Biała-Lipnik 3:3.

### Katowice

18.V. BKS Biała — Pogoń Wadowice 1:3 rozgrywki o mistrzostwo kl. C.

### Piłka nożna zagranicą.

Wiedeń, 26.5. PAT. Amatorzy — Wacker 2:0 (0:0); W. A. C. — Sportklub 1:0 (0:0); Slovan — W. A. F. 5:2 (1:2); Rapid — Viktoria Žižkov 2:1 (1:0).

Praga, 26.5. PAT. Slavia — Varsovia 3:0. Karlsbadzki klub piłki nożnej — Komotan 2:0; Sparta - Karlsbad — Sportverein Eger 5:0; Teplicki klub piłki nożnej — Sportverein brück 12:0; S. C. Zidenice — S. C. Pardubice 3:1; Sportbrüder Praga — S. K. Witkowitz 0:0.

## LEKKA ATLETYKA

## Rekordy lekko-atletyczne Warszawskiego OZLA

W związku z zawodami WOZLA, które odbywają się w dniu dzisiejszym podajemy tabelę dotychczasowych rekordów Warszawy.

Rodzaj zawodów	Nazwisko	Wynik	Rok	Rodzaj zawodów	Nazwisko	Wynik	Rok
	<i>Panowie:</i>			Rzut dysk.	Piątkowski (AZS)	35'94 m.	1922
60 mtr.	Szenajch (Warsz.)	6'8 s.	1923	" oszczep	Grunner (AZS)	48'89 m.	1922
100 "	"	11 s.	1923	" młotem	Znajdowski (Pol.)	20'19 m.	1923
200 "	Piątkowski (AZS)	23'4 s.	1922	W dal z miej.	Sońnicki (Pol.)	287 cm.	1920
300 "	Weiss (AZS)	38'7 s.	1923	W dal z rozb.	"	645 cm.	1921
400 "	Rothert (Pol.)	53 s.	1923	W wyż z miej.	Wajcht (AZS)	131 1/2 cm.	1921
500 "	Ołdak (AZS)	1:12'4	1923	W wyż z rozb.	Grunner (AZS)	176 cm.	1922
800 "	Świętochowski (P.)	2:06	1922	Tyczka	Jaworski (AZS)	292'5 cm.	1924
1000 "	Kostrzewski (AZS)	2:47'6	1923	Trójskok	Sońnicki (Pol.)	12'68 m.	1920
1500 "	Baran (Polonia)	4:18	1919	Pięciobój	Piątkowski (AZS)	2450'58 p.	1923
2000 "	Ziffer (Legja)	6:06'4	1922	Dziesięciobój	Chełmicki (AZS)	4486'8 p.	1923
3000 "	"	9:40'6	1923				
4000 "	"	13:22'3	1923		<i>Panie:</i>		
5000 "	"	16:20	1922	60 mtr.	Rzeźnicka (Warsz.)	8'5 s.	1923
8000 "	Eysymontt (Warsz.)	29:58	1921	100 "	"	14'1 s.	1923
10000 "	Szelestowski (Pol.)	36:10	1923	200 "	Kwaśniewska (Pol.)	31'4 s.	1923
15000 "	"	56:15	1923	300 "	Kielichówna (Pol.)	55'4 s.	1924
20000 "	"	1:18:35'7	1923	1000 "	Thomasówna (W.)	4:08'8	1923
25000 "	Wanat (Strzelec)	1:48:52'7	1923	Sztafeta 4x50	AZS	32'8 s.	1922
100 jardów	Szenajch (Warsz.)	10'3 s.	1923	" 4x60	Osada kombinow.	34'9 s.	1923
1/2 mili ang.	Kostrzewski (AZS)	2:06'6	1923	" 4x80	Polonia	50'2 s.	1924
1 "	Ziffer (Legja)	4:52'2	1923	" 4x100	Polonia	60'3 s.	1923
2 "	"	10:27'8	1923	65 m. z płot	Smidówna M. (Pol.)	2'4 s.	1924
Bieg półgodz.	Zaleski (Pol.)	7:79'52 m.	1917	W dal	Rzeźnicka (Warsz.)	435 cm.	1923
Bieg godzin.	Szelestowski (Pol.)	15:93'1 1/2 m.	1923	W zwyż	Taborowiczowa (S.)	131 1/2 cm.	1924
110 m. z płot.	Chełmicki (AZS)	18 s.	1923	Kula (5 kg.)	Ułaszewiczówna (S.)	7'25 m.	1924
400 "	Świętochowski (P.)	66'3 s.	1923	Dysk (1 kg.)	Jabłczyńska (AZS)	19'67 m.	1923
3 km. steeple	Ziffer (Legja)	10:28	1923	Oszczep 800 gr.	Woynarowska (AZS)	21'60 m.	1923
Sztaf. 4x100	Polonia	46'4 s.	1923		<i>Z lepszych wyników notujemy następujące:</i>		
" 4x200	Warszawianka	1:40'8	1923		<i>Panowie:</i>		
" 4x400	AZS	3:45'3	1923	Chód 40 km.	Biernacki (AZS)	4:26:05	1916
" 4x1500	Osada kombinow.	19:03'7	1923	Tyczka	Czarnóg (Sokół)	3'05 1/2 m.	1923
" 10x100	Polonia	1:59'5	1924	W dal z miejs.	Herse (Pol.)	289 cm.	1917
" szwedzka (1, 2, 3, 4)	Polonia	2:08'8	1922	" z rozb.	Sońnicki (Pol.)	657 cm.	1919
Sztaf. Olimp. (1, 2, 4, 8)	AZS	3:41'4	1923	" " "	"	660 cm.	1920
Sztaf. Olimp. (8, 4, 2, 2)	"	3:59'7	1923		<i>Panie:</i>		
Sztaf. junjor. (3, 2, 1, 6)	"	1:29'7	1923	60 mtr.	Szymanowska (AZS)	8'4 s.	1923
Bieg ameryk. 3 klm.	"	7:36'4	1924	60 mtr.	Rzeźnicka (Warsz.)	8'4 s.	1923
Chód 2 klm.	Karczewski (AZS)	10:38'3	1923	W dal	Lubecka (Sokół)	443 cm.	1923
" 4 klm.	Suchcicki (AZS)	21:30	1924				
" 10 klm.	Zajączkowski (Ork.)	53:35'7	1923				
Rzut kulą	Cejzik (Pol.)	11'99 m.	1924				

\* \* \*

Warszawa, Po zawodach wewnętrznych „grubych ryb” — Azs-u i Polonii, po mistrzostwach młodzików, przyszła kolej na kopcuszków i mistrzów *in spe*.

Odbyły się więc zawody wewnętrzne ZS „Orzeł Biały”. Klub ten, mający w zeszłym roku doskonałą drużynę średniodystansowców (przypominamy bieg Wilanów-Warszawa), uległ w czasie przerwy zimowej kompletnemu rozbirowi głównie na rzecz „Polonii” i „Warszawianki”. Dziś rozpoczyna pracę na nowo od A, B, C, czego dowodem są ostatnie zawody wewnętrzne. Wyniki ich bardzo zmienne, ale materiały i zachęcający do pracy nad nim.

Dalej widzieliśmy mecz Varsovia — Skra. Myśl urzędzenia meczów międzyklubowych, rzucona przez p. Al. Zaleskiego, podjęły dwa młode zrzęsenia spor-

towo-harcerskie i robotnicze. Wynik organizacyjny był zupełnie zadawalający, rehabilitując harcerzy za ich nieudane mistrzostwa 10 i 11 b. m. Sportowo kompletną przewagę uzyskali harcerze; jedyne pierwsze miejsce zajęła Skra w punkcie, który wypadł najsłabiej, a raczej wprost skandalicznie: kula — 8.30. Varsovia ma zadatki na dobrą drużynę lekkoatletyczną. Antkiewicz, gwiazda na firmamencie początkującej lekkiej atletyki, zwyciężył 1500 m. b. lekko w 4 : 39.2. Rogalski w wyż nieco „patałaszy” po doskonałym początku sezonu. W oszczepie wynik doskonały.

Pozatem przeprowadzone zostały mistrzostwa gimn. im. Reya. Nazwiska zwycięzców znane nam są przeważnie z zawodów klubowych i okręgowych, świadczy to chlubnie o usportowaniu tej szkoły, która nie-

## ZAWODY MŁODZIKÓW WOZLA



Bieg na 3 klm. Zwycięzca: de Virion (Pol.)  
11-szy od lewej (na końcu)

wątpliwie zajmie zaszczytne miejsce w zawodach międzyszkolnych 30 i 31 r.

Z prowincji mamy do zanotowania pierwsze chronologiczne mistrzostwa okręgowe: pośpieszył się mianowicie Kraków. Wyniki są zupełnie niezłe, czasem nawet dobre (p. „Nowiny Sportowe“). Ciekawe, czemu Ziffer nie był na tyle konsekwentny, aby stanąć do walki o mistrzostwo swej przybranej od niedawna ojczyzny.

Woltersdorf wyszedł na ulicę: kiedy wyjdzie na bieżnię?

Berlin. 25/V PAT. Do wielkich zawodów drużynowych na linii Poczdam-Berlin w d. 1 czerwca r. b. zgłosiło udział o szesnastu drużyn więcej, aniżeli w roku ubiegłym, w tym tym weźmie w tym roku udział 162 drużyn. W zawodach na 25 klm. weźmie udział 38 drużyn, w czem dziesięć młodych. W biegu 10 klm. wystąpią 64 drużyn z których sześć młodych, 4 star. czternaście kobiecych, i 11 drużyn młodych chłopców.

Bieg szosowy dla biegaczy z całej Polski urządził Sokół (Toruń) na przestrzeni  $3\frac{1}{2}$  klm. w dn. 15/VI.

New-York, 25.5 (PT). Student z Kalifornii Hart-rampft w rzucie ciężarem osiągnął 15 metrów 52, jest to rekord zbliżony o 2 cen. do rekordu Ralffa Rose T. za Hart-rampft w rzucie dyskiem osiągnął 47,04 mtr. (rekord światowy Cuncana wynosi 47,58 mtr.) Murzyn Hubbart w skoku w dal osiągnął 7,68 mtr., czem zbliżył się do rekordu światowego Gourдина o 28 cent. (7 mtr. 96 cent.).

## Pięciobój o mistrzostwo POZLA.

Poznań, niedziela 18.5.1924 r. Pogoda ładna, bez wiatru. Zawodników 7. Zawody rozpoczęły się punktualnie o 9 $\frac{1}{2}$ . Kierownik zawodów kpt. Baran. Bieżnia po deszczu trochę miękka, miejscami piasek,

Wyniki: Armański (Warta) punktów 2,421,20; Gilewski (Porthalton) punktów 2,281,38; Niesobski 70 p. p. punktów 1,856,68; Adamski (W.) punktów 1,785,88; Urbaniak (P.) punktów 1,687; Biernarczyk (P) punktów 1,153,57; Rykowski (Polonia—Warsz.) punktów 1,948. Armański jest bardzo poważną siłą do pięcioboju. Gdyby nie zła taktyka w biegu na 1500 m. mógłby osiągnąć 2,500 punktów lekko. (Rekord polski—2,450 p.)

Po zawodach wręczono zwycięzcy piękną figurę z brązu. Zaś Gilewskiemu (2 miej.) podstawkę marmurową. Publiczności b. mało, przeważnie wojskowi.

## RUGBY

Z.S. Orła Białego — I Dywiz. Artyl. Zenitow. 20:8

Mecz 25 maja „Rugby“ został wygrany przez ZS Orła Białego, z widoczną pod koniec przewagą wojskowych, którzy stale zdobywali teren czy to przez kopnięcie piłki, czy też przez wybiegi z piłką. Naogół należy stwierdzić, iż gracze „Orła Białego“ nie grali tak, jak powinni. Do pewnego stopnia usprawiedliwić można „upałem“, ale resztę jak brak startu do piłki, i to linii biegunów, oraz brak najmniejszej chęci przeboju i rozwijania gry trzeba zwalić na „kark“ graczy. Takiej obojętności, a nawet wyraźnej niechęci do gry, w czasie meczu wykazywać nie wolno.

Co gorsze, że „Orzeł Biały“ znów powraca do swych błędów dawnych, ustawia biegunów przy napadzie głęboko, co oczywiście wpływa ujemnie na rozwiniecie ataku i jego szybkości.

Drużyna wojskowych przy większym zgraniu oraz opanowaniu piłki będzie groźnym przeciwnikiem ZS „Orła Białego“.

Sędziował p. Baquet. Punkty dla „Orła Białego“ zdobyli: dr. Goldman 6, Chrapowicki 6, Lis 3, Puszet 3, Rotwand 2 z kopnięcia nad poprzeczką.

Drużyny „Rugby“ organizuje: KS *Varsovia* oraz nowozałożony klub „Rozwój“; szkoła „Ursynów“ i Płock.

## SZERMIERKA

LWÓW, 25.V. (PAT.) Dziś odbyła się tu pierwsza szermierza akademja wychowanek Lwowskiego korpusu kadetów, w sali kasyna oficerskiego. Nagrody zdobyli: W szablach — 1 kadet Goebel, drugą kadet Kulikowski. We floretach 1-szą Matier, 2-gą Szajowski. Na zakończenie konkursu odbyło się rozdanie nagród, ofiarowanych przez korpus oficerski. Nagrody wręczyła zwycięzcom pani generałowa Bałabanowa.

## GIMNASTYKA.

Łuck. 17.V. Z okazji zjazdu Nauczycieli Szkół Średnich Wołynia i Małopolski odbyły się tu, na boisku „Sokoła“, popisy gimnastyczne szkół średnich m. Łucka. Udział w ćwiczeniach brało przeszło 100 osób płci obojga. Doskonale wypadły wolne obrazy dziatwy (znac pilne przygotowanie) oraz uczenie Seminarjum Nauczycielskiego. Naogół popis udał się bardzo dobrze dzięki przedewszystkiem P. Kondratowiczowi B., który prowadząc ćwiczenia prawie we wszystkich szkołach średnich, oraz w niektórych T-wach gimn. i Sportowych w Łucku, doskonale wiązuje się z wziętych na siebie niepomiernych zadań, w znacznej części bez żadnej korzyści dla siebie.

Zdołbunów. 18.V. Odbył się tu na boisku „Sokoła“ popis gimnastyczny Sokołów przy współdziałaniu gniazda łuckiego i zdołbunowskiego. Popis wypadł bardzo dobrze. Licznie zebranej publiczności podobają się bardzo skoki o tytce wykonane poprawnie przez sokołów łuckich. W ćwiczeniach brało udział około 50 sokołów i sokolice.

Wilno. W miesiącu maju w Wilnie zostały zorganizowane przez Komisję Oddziałową Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża kursy instruktorskie dla kierowników wychowania fizycznego. Kurs ma trwać 4 miesiące: od 4.V do 4.VII.1924 r., 1-sza część kursu i druga część od 1.I do 1.III.1925 r.

1-sza część — szczególne uwzględnienie gier, zabaw i lekkiej atletyki, 2-ga część — sporty zimowe i gimnastyka.

## TENNIS.

II. Ogólny Międzynarodowy Turniej Tennisowy, Sekcji Tennisowej Akademickiego Związku Sportowego w Poznaniu odbędzie się od 5—9 czerwca b. r. w Poznaniu na kortach A. Z. S. przy ul. Noskowskiego.

Rozegra się gry w następujących konkurencjach:

*Gry otwarte o mistrzostwo Wielkopolski:* I. gra pojedyncza panów, II. gra pojedyncza pań, III. gra podwójna panów, IV. gra podwójna pań, V. gra podwójna pań i panów.

*Gra z wyrównaniem (Handicap):* VI. gra pojedyncza panów, VII. gra pojedyncza pań, VIII. gra podwójna panów, IX. gra podwójna pań, X. gra podwójna pań i panów.

*Nagrodę wędrowną w Mistrzostwie Wielkopolski* (gra pojedyncza panów) zdobył w ubiegłym roku p. Zofka z Pragi. Tą samą nagrodę zdobył już dwa razy mistrz Polski p. Kleinadel (Warszawa), który zamierza i tym razem się o nią ubiegać.

*Wpisowe* wynosi w każdej grze o mistrzostwo 5 złotych, w każdej grze z wyrównaniem 3 złote od uczestnika.

*Termin zgłoszeń* upływa z dniem 2.VI godz. 18-ta dla zamiejscowych, a dla miejscowych z dniem 1.VI godz. 18-ta.

Kluby tenisowe zechcą listę uczestników nadesłać na ręce Komitetu turniejowego Sekcji Tennisowej A. Z. S. Poznań, ul. Noskowskiego.

## WIOŚLARSTWO

Ruchliwe i demokratyczne Koło Wioślarzy Warszawskich urządziło bieg długodystansowy Warszawa—

Wilanów—Warszawa na półbakach. Startowały 3 osady starszych i 2 młodzików. Pomimo krótkiego treningu osiągnięto dobre wyniki. I-sza w czasie 1 g. 7 m. 53 s. „Pilica“ pod sterem Z. Wilczyńskiego z F. Gucmanem, S. Kunczewiczem, A. Staniszewskim i Z. Mayznerem na Wiśle.

Z młodzików pierwsza „Wisła“ pod sterem Nowotki z wiosłarzami: Słomiakiem, Suzałą, Zastawnym i Rutkowskim w czasie 1 g. 12 m. 48 s.

## ŻEGLARSTWO

Polski Związek Żeglarski zadeklarował udział w zawodach żeglarskich na Olimpiadzie.

Każdy kraj będzie miał w poszczególnej klasie tylko jedną reprezentację. Polska przyjmie udział tylko w klasie monotyp, rywalizując wyłącznie w sztuce prowadzenia łodzi, a nie ich budowy.

Reprezentację Polski na zawody wyśle połączona organizacja Klubów—Polski Związek Żeglarki.

Dotychczas, poza poszczególnymi osobami, sport żaglowy uprawiają: Polski Klub Yachtowy w Gdańsku, Klub Żeglarski Chojnice, Wojskowy Klub Wioślarski w Warszawie i Akademicki Związek Wioślarski w Warszawie.

Celem wyboru kandydata na Olimpiadę, dnia 29 maja r. b., na jeziorze w Chojnicach, odbędą się zawody kwalifikacyjne między zawodnikami poszczególnych Klubów.

Adres Polskiego Związku Żeglarskiego Warszawa, ul. Czerniakowska Nr. 195 m. 13, tel. 15-06.

## KOLARSTWO.

BIEG KOLARSKI „EXPRESU“ NA 105 klm.

Rzym. 26.V. P. T. Czwarty etap okrężnego wyścigu po Włoszech (Rzym-Neapol) przyniósł prawdziwą niespodziankę, został bowiem wygrany przez Adrijano Zanaga 9:16:14 przed Gayem (9:50:42). Podkreślić należy, że zwycięstwo Zanagi jako juniora było całkiem niespodziewane.

\*

Paryz. 26.V. P. T. W odbyłym tutaj wyścigu kolarskim o wielką nagrodę czasopisma l'Auto, pierwszą nagrodę zdobył ponownie Ankersmit. 16 i pół letni zwycięzca rokuje wielkie nadzieje na przyszłość.

\*

12 km. wyścig szosowy Bielsk—Hołody

W dn. 18.V b. r. zorganizowany został przez Pow. Radę Wych. Fiz. i P. W. pierwszy od czasów istnienia Bielska wyścig szosowy miejscowych amatorów kolarstwa, dla spopularyzowania tej gałęzi sportu na miejscowym gruncie.

Do zawodów zgłosiło się początkowo około 20 kolarzy, stało zaś na starcie tylko 7.

Start i meta mieściły się na 1 km. szosy Bielsk—Hołody. Półmetek znajdował się na 6 km. koło Hołody.

Pierwsze miejsce zajął Pietruszczyk Waclaw (niestowarzyszony), 2) Kahn Dawid (OSOB), 3) Falkowski Michał (Strzelec), 4) Dmochowski Stefan (niestowarzyszony).



Wręczenie nagrody I zwycięzcy p. Kamińskiemu

Najlepszy czas wynosił 25:10 s.

Pierwszy krok w kierunku propagandy kolarstwa został zrobiony.

Czterej pierwsi zwycięzcy otrzymali pamiątkowe żetony.

## AUTOMOBILIZM

Wyścigi w Poznaniu. 1) Motocykle kl. A kat. I. Pierwszy Puch (p. Czerniak) 1 g. 52 m. 4,3 s. 2) Motocykle z wózkami kl. B kat. II. Pierwszy Harley — Davison (por. Rybiński) 1 g. 2 m. 4,7 s. 3) Voiturety turystyczne kl. D kat. II. Mathis (p. Czarnecki) 1 g. 46 m. 7 s. 4) Wozy turystyczne kl. E kat. II. Pierwszy Itala (p. Winnicki) 1 g. 2 m. 53,1 s.

Dystans 69 klm. w 20-tu okrążeniach. W biegu czwartym wóz p. Michalskiego wskutek defektu opony spadł do rowu. Prowadzący wyszedł bez szwanku zaś pasażer uległ złamaniu ręki.

Zawody wzorowo prowadził p. Paweł Bitschan.

\*

Harley-Davidson Motor Club zorganizował w dn. 15 b. m. z wielkim powodzeniem zbiorowy raid z Warszawy do Poznania na kilkunastu motocyklach Harley-Davidson.

Cała przestrzeń została przebyta w 6 godzin 12 minut.

## LOTNICTWO

Paryż, 26.5. (Pat). Pilot Hanin odbył raid Paryż—Praga, przelatując tą przestrzeń 1000 klm. w ciągu 8 g. 15 m.

## PŁYWANIE

Detroit, 25.5. (PT). Wszechświatowy rekord dla pań w skoku do wody ustanowiła Dorota Mac Hood na 68 stóp (prawie 21,5 mtr.). Dotychczas palmę rekordową dzierżyła angielska Hilda Dant (66 stóp — 20,75 mtr.).

## Bractwo Strzelców Kurkowych buduje Stadjon

Bractwo Strzelców Kurkowych wydzierżawiło od władz polskich tereny b. fortu „Szczęśliwice“ na lat 35 w celu przygotowania boisk, strzelnic i wszystkich innych tego rodzaju urządzeń dla sportu gimnastyki, gier i zabaw ruchowych.

W tym celu Bractwo Strzelców Kurkowych zwołało Walne Zebranie przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń sportowych stolicy, które powołało do życia komitet budowy stadjonu.

Do wydziału wykonawczego zostali wybrani pp.: poseł na sejm p. Paweł Romocki; poseł na sejm i wiceprezydent m. st. Warszawy p. Konrad Ilaki; ppułk. dr. Tadeusz Jaworski; Prezes Sokola Okręg Warszawa I p. Stefan Lesiewicz; Mecenasa Marjan Niedzielski; Wiceprezes ZZTS. Alfred Loth i współpracownik Redakcji „Stadjonu“ p. Garczyński.

Mamy nadzieję, że w tym składzie przy zainteresowaniu się i pomocy sportowców i całego społeczeństwa Warszawa, stolica Rzeczypospolitej, zdobędzie się wreszcie na reprezentacyjne boisko sportowe, z którego równocześnie będą mogły korzystać wszystkie zrzeszenia sportowe Warszawy, nie posiadające własnych terenów.

Adres Komitetu: Warszawa, Polskie Towarzystwo Łowieckie, Nowy-Świat 35.

## ZE ZWIĄZKÓW I KLUBÓW

„Polski Związek Żeglarski“. Na skutek porozumienia się Zarządów Pierwszego Polskiego Klubu Yachtowego w Gdańsku, Klubu Żeglarskiego w Chojnicach, Sekcji Żeglarskiej Wojskowego Klubu Wioślarskiego w Warszawie i Sekcji Wioślarskiej Akademickiego Związku Sportowego w Warszawie, dnia 11 maja r. b. w Tczewie, odbył się Zjazd upoważnionych przedstawicieli tych Klubów. Wynikiem Zjazdu

jest powstanie „Polskiego Związku Żeglarskiego“. W skład tymczasowego Zarządu Związku weszli pp. J. Klejnot-Turski jako prezes, O. Weiland i B. Hubert, jako wice-prezesi, skarbnik p. Huetter, sekretarz por. F. Trzapałko, pozatem każdy Klub, który przystąpi do Związku wydeleguje do Zarządu po jednym przedstawicielu w charakterze ławnika. Tymczasowy Zarząd powołał Komisję statutową i regulaminową. Zjazd polecił Zarządowi zgłoszenie udziału w tegorocznej Olimpiadzie Paryskiej w yachtingu, na yachcie-mono typ (jolka francuska 5-cio metrowa prowadzona przez jednego amatora, o ożagleniu 20 mtr. kw.). Zawody kwalifikacyjne mają się odbyć dnia 29 maja w Chojnicach i 8 czerwca w Warszawie.

\*

Klub sportowy „Rozwój“. W T-wie „Rozwój“ został powołany do życia „Klub sportowy“ p. n. „Rozwój“. Klub uprawia narazie piłkę nożną, rugby i tenis. Adres klubu: Żórawia 3, 1-sze piętro, od 9-ej rano do 4-ej po poł. oprócz niedziel i świąt.

## KSIĄŻKI

Wychowanie fizyczne w wojsku — por. Jungrow.

Wojskowy rocznik sportowy na 1924 r. Wyszły z druku nakładem Wojs. Inst. N.-W. i są do nabycia w Księgarni Wojskowej (Krak. Przedm.). Recenzja w następnym numerze.

## RÓŻNE

Warszawianka organizuje w lipcu turneé po Estonii.

\*

Cracovia ma jechać na turneé do Hiszpanii i Portugalji.

\*

Pogoń stryjska pozostała znów w Kl. B.

\*

Na Zielone Świątki gra w Łodzi MTK. (komb.) z 7 KS-em.

\*

Kamraterna (Göteborg) gra w dn. 8 i 9.VI z Polonją.

\*

W Warszawie, w dn. 31.5. i 1.6 u Polonji i Warszawianki gościć będą kluby Zualvi AC i IFC Katowice.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ed. Od. Chełm. Lubel. Prosimy o podanie adresu. Recenzję umieścimy.

Mjr. Wenda, Wilno, Fotografję umieścimy w Nr. 23. Prosimy o recenzje.

Pani F. — Praga. Notatka spóźniona. Wyzyskamy w innym czasie.

Pamiętajcie o „Tygodniu Olimpijskim“



24.V—1.VI

1924 r.

## Sport w wojsku

Brześć 17.5. 11 maja odbyły się tu zawody lekkoatletyczne 82 pp., złożone z następujących punktów:

1) Bieg rozstawny 4x100. Do biegu stanęły 4 drużyny baonowe. Zwyciężyła drużyna pierwszego baonu, osiągając czas 54'08.

2) Rzut kulą (waga kuli 8.125 kg.). Stawało dziesięciu zawodników. Pierwsze miejsce plut. Kaszubowski 8 mtr., drugie st. sierż. Błaszkiwicz 7.70 m.

3) Skok wwyż: 1.50 m. por. Makarewicz i 1.45 m. kapr. Tall.

4) Skok w dal; 4.80 m. por. Makarewicz i 4.25 m. szereg. Chmielewski.

5) Rzut granatem: st. sierż. Błaszkiwicz 60.50 m. prawą ręką i 30.30 m. lewą, szereg. Wodzinowski 47.70 m. prawą i 23.80 m. lewą.

Bieg 100 m.: 13.01 m. plut. Kaszubowski; 13.02 m. szereg. Chmielewski; 13.03 m. szereg. Wiatkowski.

### Zakończenie kursu gimnastyczno-sportowego w Centralnej Wojskowej Szkole Gimnastyki i Sportów w Poznaniu.

Dnia 18 maja b. r. po południu na Stadjonie Wojskowym odbył się pokaz z okazji zakończenia 6 miesięcznego kursu podoficerskiego.

Elewi tak pod względem tężyzny fizycznej jakoteż wyćwiczenia przedstawiali się znakomicie — mimo ciężkich warunków pracy w miesiącach zimowych.

W każdym z poszczególnych działów widać było wielkie postępy.

Na program złożyły się następujące punkty:

1) Lekka atletyka, w której osiągnięto następujące wyniki: 100 m 11.6 plut. Bartosik, 400 m. 55.2 plut. Bartosik, trójskok 11.37 plut. Urbaniak, dysk 29 plut. Kaźmierczak, oszczep 36,13 plut. Ostałowski.

2) Gimnastykę wykonała wzorowo cała kompanja — wedle metody stosowanej w ostatniej dobie.

3) Siermiękę przeprowadzono przez elewów komp.

szermierczej oraz instruktorów z fechm. Targlerem na czele.

4) Boks: komp. wykonała lekcję metodyczną nauki boksu, poczem 1 para okazała walkę wolną (sierż. Bergel, plut. Sztam). Boks w opanowaniu techniki koordynacji ciosów i zastaw jakoteż unikania ciosów był bez zarzutu. Zauważyć można było dużą pracę uczeni co dając nadzieję, że sport bokserski w Armji wstąpi na racjonalną drogę.

5) Walka na bagnety: wykonano ćwiczenia z nauki walki, które okazały rzeczy bardzo życiowe i trafne, nieznanne do tej pory w formacjach — poczem wolną walkę, którą przeprowadziło kilka par w sposób bardzo dobry, co również daje nadzieję rozwinięcia się tej gałęzi wyszkolenia bojowego i sportu zarazem po właściwej drodze.

6) Chor. Adamczak w skoku o tyczce pobił rekord Polski, biorąc w ładnym stylu wysokość 3,32 m.

Po popisie gen. Hauzer zast. D-cy OK VII wręczył zwycięskim szermierzom z Turnieju Armji (grudzień 1923 r. Warszawa) dyplomy i żetony.

## HIPPIKA

Lwów 25.V (PAT). Dziś odbyły się tu zawody konne 14 pułku ułanów Jazłowieckich. Wyniki konkursów przedstawiają się, jak następuje: I Konkurs oficerski: 1 rotmistrz Godlewski, 2 por. Nowacki; II konkurs podoficerski: 1 plut. Kłot, 2 wachmistrz Woycho; III konkurs, bieg myśliwski: 1 rotmistrz Wystouch, 2 por. Godecki.

### Zawody konne w Lublinie

Dorocznym zwycięzajem, Koło Sportu Konnego przy DOK II w Lublinie w połączeniu z Towarzystwem Sportu Konnego 2 brygady kawalerji urządził w dniach 8 i 9 czerwca (Zielone Świątki) wielkie zawody konne, które odbędą się na placu lotniska wojskowego przy fabryce samolotów firmy „Plage i Leskiewicz“ w Lublinie. Szczegóły w następnym numerze.

## REGULAMIN SPORTOWY

### POLSKIEGO ZWIĄZKU BOKSERSKIEGO

(Dokończenie)

§ 45. Mistrzostwa Polski zawodowe rozgrywane są drogą spotkań między posiadaczem tytułu i kandydatami w terminach z góry nieokreślonych.

Kandydat ubiegający się o mistrzostwo winien skierować przez Zarząd PZB pisemne wyzwanie do mistrza na walkę o tytuł (załączając uwierzytelniony odpis swej legitymacji).

Zarząd PZB ocenia kwalifikacje sportowe kandydata: jeśli uważa je za dostateczne do ubiegania się o mistrzostwo Polski, — przesyła wyzwanie w ciągu 3-ch tygodni mistrzowi, który jest obowiązany je przyjąć. W razie nieprzyjęcia, mistrz zwraca wyzwanie do Zarządu z odpowiednią decyzją, w przeciagu najwyżej 3-ch tygodni.

O terminie i niestualnych Regulaminem warunkach walki przeciwnicy decydują sami, z tem zastrzeżeniem, że spotkanie musi odbyć się najpóźniej w 3 miesiące od daty otrzymania wyzwania przez boksera, posiadającego tytuł mistrzowski, oraz, że PZB winien być o terminie, miejscu i innych warunkach spotkania zawiadomiony o 2 tygodnie naprzód.

§ 46. Jeśli w terminie 3 miesięcznym spotkanie z jakichkolwiek przyczyn się nie odbyło, Zarząd

PZB sam wyznacza dzień i miejsce spotkania, przy czem zawody odbywają się bez udziału publiczności i przeciwnikom nie przysługuje prawo do pobierania jakichkolwiek kwot pieniężnych, czy to jako zwrot kosztów podróży, czy też z innego tytułu.

Nieusprawiedliwione niestawienie się do walki po ciąga za sobą przyznanie zwycięstwa przeciwnikowi; niestawienie się obu przeciwników powoduje zawieszenie w prawach obu bokserów na przeciąg przynajmniej 6 miesięcy.

§ 47. W wypadku zawieszenia w prawach boksera zawodowego, mistrza Polski, na przeciąg 6 miesięcy lub więcej, PZB zarządza rozegranie mistrzostwa pomiędzy zawodnikami, posiadającymi równe kwalifikacje.

§ 48. Mistrzostwa Polski zawodowe odbywają się w 20 starciach 3 minutowych w rękawicach 4 uncjowych.

§ 49. Mistrzostwa Polski tak amatorskie, jak zawodowe mogą być sędziowane jedynie systemem 3 sędziów, przy czem sędziów, kierownika walki i mierzącego czas wyznacza Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego.

§ 50. Mistrzom Polski przysługuje wyłączne prawo używania szerokiej wstęgi o barwach narodowych, jako pasa na spodenkach.

Byli mistrzowie Polski mają wyłączne prawo do takiejże wstęgi, lecz o szerokości 3 — 4 cm.

Tytuł mistrzowski brzmi: dla wag od najlżejszej do półciężkiej włącznie: „Mistrz Polski wagi...“ — dla wagi ciężkiej: „Mistrz Polski“.



# Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie

## PROGRAM

### REGAT MIĘDZYKLUBOWYCH

w dniu 29-go czerwca 1924 r.

1. Godz. 3.30. Czwórki klepkowe odkryte nowicj.  
2. Godz. 3.45. Czwórki młodszych. Bieg o nagrodę przejściową „im. Al. Szustra“. Zwycięzca w 1923 r. Tow. Wiośl. w Warszawie.

3. Godz. 4. Jedynki.

4. Godz. 4.15. Czwórki klepkowe odkr. młodszych. Bieg o nagrodę przejściową, ofiarowaną przez Ksaw. Millera. Zwycięzca w 1922 i 23 r. — Tow. Wiośl. w Warszawie.

5. Godz. 4.30. Czwórki. Bieg o nagrodę przejściową „Jubileuszową WTW 1922 r.“ Zwycięzca w 1922 r. — Ak. Związek Sp., Warszawa. Zwycięzca w 1923 r. — Tow. Wiośl. w Warszawie.

6. Godz. 4.15. Jedynki młodszych.

Przerwa

7. Godz. 5.15. Czwórki. Wiek zawodnika w osadzie powyżej 35 lat.

8. Godz. 5.30. Czwórki klepkowe odkryte pań.

9. Godz. 5.45. Dwojki na krótkie wiosła ze sternikami.

10. Godz. 6.— Czwórki nowicjuszów.

11. Godz. 6.15. Ósemki.

1. Regaty odbywają się na zasadzie Regulaminu Regatowego P. Z. T. W. ze zmianami wywołanymi wskutek warunków miejscowych

2. Termin zgłoszeń: meldowanie biegów i osad na blankietach P. Z. T. W. w jednym terminie—17 czerwca godz. 6-ta.

3. Tylko po jednej osadzie można zgłosić do biegu.

4. Wpisowe: po 3 złote od zawodnika.

5. Nagrody: przy zapisie 2—3 ludzi — 1 nagroda, 4 i więcej ludzi — 2 nagrody.

a) w biegach 2 i 5: pierwsze nagrody — że-

tony srebrne pozłacane, drugie nagrody — żetony srebrne.

b) w pozostałych biegach: pierwsze nagrody — żetony srebrne, drugie — żetony brązowe.

6. Decyzja co do toru ogłoszona będzie na przystani W.T.W. 26 czerwca. Losowanie wody — na 1 godz. przed rozpoczęciem przedbiegów i biegów.

7. Komisja Wyścigowa W. T. W. zastrzega sobie prawo zmiany programu (w ważnym wypadku). Ostateczny układ przedbiegów wywieszony zostanie na przystani W. T. W. w dniu 26 czerwca. Odpowiednie prace (losowanie osad, układ zawołów etc.) wykona Komisja Wyścigowa W. T. W. przy udziale sędziów na zebraniu w dniu 25 czerwca o godz. 6-ej. Delegaci sportowi mogą być obecni. Równocześnie Komisja określi wysokość opłaty w razie protestu.

8. Wszystkie biegi odbywają się na łodziach własnych; biegi 1, 4 i 8 na łodziach dębowych szer. minimum 78 cm. w klepce (klepki grub. 6 mm.), ramiona z żelaza kutego. Do biegów: 1, 4, 8 i 9 towarzystwo udziela łodzi z taboru własnego (wystarczy adnotacja przy meldunku „łódź W.T.W.“), w pozostałych biegach Tow. Wiośl. w Warszawie może dostarczyć łódź jedynie za uprzednim porozumieniem.

9. Regulaminy nagród przejściowych wysyłane są na każde życzenie zainteresowanych towarzystw.

10. Wszelkie informacje sportowe będą udzielane wyłącznie upoważnionym delegatom sportowym w biurze informacji w dn. 28 i 29 czerwca w godz. 6—8 wiecz.

**Uwaga.** Nieotrzymaniem instrukcji lub informacji nikt tłumaczyć się nie może.

$\frac{1}{4}$  część zaliczki

Wielki wybór!!

Reszta na 12 rat

$\frac{1}{4}$  część zaliczki

Wielki wybór!!

**Okrycia damskie i kostjomy, ubiory męskie,**

plaszcz gumowe oraz kołdry watowe, płótno w sztucznych, firanki i t. p.

**TYLKO POLECA FIRMA**

**KREDYTPOL,**

Wspólna Nr. 3-a, Sklepu Nr. 15.  
Telef. 287-81.

UWAGA: P.P. urzędnikom miejscowym i zamiejscowym dajemy za okazaniem legitymacji.



# WARSZAWSKA SPÓŁKA MYŚLIWSKA

## SKŁAD BRONI I AMUNICJI

W Warszawie, Królewska 17. Telef.: Sklep 19-17, Zarząd 78-27.

## JENERALNA REPREZENTACJA na POLSKĘ

SŁYNNYCH FABRYK ŚRUTOWYCH, KULOWYCH i REWOLWERÓW:

Fabrique Nationale d'Armes de Guerre à Herstal-lez-Liége, Auguste Lebeau—Liège, Auguste Francotte & C-ie—Liège, Manufacture Liégeoise d'Armes a Feu, I. P. Sauer i Syn-Suhl, Mauser-Oberndorf, F. W. Heym-Suhl, Husqvarna (Szwecja).

AUTOMATYCZNE PISTOLETY: „BROWNING“, „MAUSER“, „SAUER“.

REWOLWERY i PISTOLETY TARCZOWE

## CENY FABRYCZNE.

WYBÓR NAJNOWSZYGH PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH.

## NABOJE ŚRUTOWE

WŁASNEGO MASZYNOWEGO WYROBU

z kapiszonem „GEVELOT“ nie dającym rdzy i znakomitym prochem bezdymnym „ROTTWEIL“, dające najwyższą równomierność pokrycia i ostrość, poprawiające strzał o 20% do 40% w porównaniu z nabojami wyrabianemi ręcznie

## WARSZTATY PUSZKARSKIE.

BRONŃ i AMUNICJA

**H. SAWICKI i S. CZERSKI**

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Królewska 31. Telefon 38-03.

Poleca:

**BRONIE, REWOLWERY**

i wszelkiego rodzaju amunicję pierwszorzędnej jakości.

Przybory szermiercze własnego wyrobu. Wielki wybór!

**Uwaga!!**Dla Pp. Wojskowych oraz Urzędników Państwowych, za poręczeniem odnośnych zwierzchności sprzedaż broni oraz przyborów szermierczych **na raty!****Uwaga!!****NA RATY**

Największy wybór

materiałów damskich, męskich, dziecięcych oraz towary bielizniane na b. dogodnych warunkach. **Uwaga!!** Stale na składzie gotowe ubiory i towary manufakturowe, oraz przyjmujemy i wykonujemy szybko wszelkie zamówienia. Pp. urzędnikom państwowym specjalne udogodnienia 25% taniej.

Sklep przy ul. Senatorskiej 4.

Magazyn ul. Nizka Nr 35, m. 26

Magazyn i Pracownia

**Ubiorów męskich**

Chłodna 14

(Firma egzystuje od 1904 r.).

Poleca

wykwintne ubrania męskie

z własnego i powierzonego materiału.

PIERWSZY W KRAJU SPECJALNY SKŁAD


**PRZYBORÓW DO RYBOŁÓWSTWA**

Pierwszorzędnych zagranicznych fabryk oraz wytwórnia własna

**B-cia SZENBERG**

WARSZAWA, MIODOWA Nr 5

Telefon 207-83.

**P**OWIEDZ  
KAŻDEMUże ODCISKI, BRODAWKI i STWARDNIENIA SKÓRY   
POT po 1 użyciu usuwa proszek EKSİKANS. Zęby konserwują tylko dobre proszki do zębów AGATOL i MENTOLIN  
Laborat. kosmetyczne **St. GÓRSKI**, Warszawa, Leszno 12**Usuwa**  
**ARAGO**  
Żądać wszędzie!

## Od Administracji

Zamiejskie firmy, nadsyłające ogłoszenia wprost do administracji proszone są o dokładne wskazywanie wielkości ich ogłoszeń oraz ilość razy ich zamieszczenia.

**POLONJA** Ś-to Krzyska 14  
Telefon 221-77

poleca

w wielkim wyborze manufakturę i ubiory męskie. Dogodne warunki spłat.

## „Przegląd Myśliwski i Łowiectwo Polskie”

Największe i najpoczytniejsze w Polsce pismo myśliwskie pod naczelną redakcją **Juljana Ejsmonda**.

Komitet Redakcyjny: Gen. Bron. Grąbczewski, Wł. Janta-Połczyński, Józef Gieysztor, Józef Błeszyński i Włodzimierz Korsak.

Pismo omawia hodowlę zwierzyny, podaje wspomnienia myśliwskie, monografie zwierząt łownych, sposoby polowania, prawodawstwo łowieckie, omawia literaturę myśliwską, udziela porad, dotyczących hodowli psów i utrzymania broni, posiada pozatem dział rybołówstwa i obfitą kronikę myśliwską.

Warszawa: Redakcja Szpitalna 1; Administracja Szpitalna 12.



Artykuły sportowe. Aparaty i przybory fotograficzne. Lornetki teatralne i przyzmatyczne

POLECA NAJTANIEJ

**Stanisław**

**BATER**

Warszawa, Marszałkowska 95

Telefon 86-10.



## Pracownia wypychania ptaków i zwierząt

przyjmuje zamówienia do gimnazjum i szkół prywatnych

Oprawa rogów, Robienia dywanów, Wyprawa skór z włosami

## Wiktora Łastowskiego

w Warszawie, Krakowskie Przedmieście Nr 10 (wprost kościoła św. Krzyża).



## **Fryderyk** **MANDL** i **S-ka**

WARSZAWA, WARECKA 5

Poleca wielki wybór przyborów sportowych

Piłka nożna

Tennis

Lekka-atletyka

Pływanie

Boks

Ceny konkurencyjne

Oferty na żądanie

Wyłączna sprzedaż amerykańskiej **gumy do żucia**

# NA RATY

DOGODNE WARUNKI

Splaty długoterminowe

NAJWIĘKSZY WYBÓR MATERJAŁÓW

## DAMSKICH

## i MĘSKICH

Pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych

WYKWINTNE GARNITURY

PALTA

PŁASZCZE GUMOWE i GABARDINOWE

PYJAMY itp.

MATERJAŁY Bławatne, Jedwabne i Bieliźniane

FUTRA oposy, małpy, karakuły, foki itp.

CENY KONKURENCYJNE

DOM HANDLOWY

# S. REICHMAN

WARSZAWA

Marszałkowska Nr 38. ————— Telefon 185-88.

Dostawy dla Inst. Rządowych, Zrzeszeń, Kooperatyw, Banków i t. p.  
Wylączna sprzedaż kurtek, palt gumowych i sportowych z fabryk  
Tow. Akc. „OPTIMIT“ w Wiedniu.

# Skład Broni p. firmą I. Sosnowski

EGZ. OD 1861 R.

WŁAŚCICIEL C. LISOWSKI

ul. OSSOLIŃSKICH Nr 1 (daw. Czysta 1) w Hot. Europ.

Poleca śrutowe naboje w gilzach Zakładów Amunicyjnych „Pocisk“ S. A. ze specjalnym kapiszonem, silniejszym od dotychczasowych, które nie pozostawiają rdzy w lufach.

Wyłączna sprzedaż znanych broni śrutowych i sztucerów dubeltowych, fabr. „G. Defourny Sevrin“ w Liegè. Sztucery małego kalibru „LA FRANCOTTE“. Automaty 10 strzałowe f. „FABRIQUE NATIONALE“ i inne

WARSZTATY REPARACYJNE.

## „PERIEMS“

# Inż. T. Perutz & F. Siems

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, ul. Krucza 23. ——— Telefon 52-12.

Lwów, ul. Zdrowia 4.

## Hurtowe składy:

Broni myśliwskiej, wszelkiego rodzaju amunicji  
i przyborów myśliwskich.

# R. STRABURZYŃSKI i S<sup>-ka</sup>

Warszawa, Marszałkowska 146. Telefon 134-67.

Skład Broni,  
Amunicji



i Przyborów  
Myśliwskich.

Warsztaty reparacyjne na miejscu pod kierunkiem wykwalifikowanego puszkarza.

NADESZŁY

RAKIETY TENNISOWE SLAZENGER'S'A

Polska Spółka Sportowa

Hoża 19.

**NA RATY!!** Znane ze swej dobroci **NA RATY!!**Rowery **Brennabor**nadeszły  
są do nabycia na dogod-  
nych warunkach u wy-  
łącznego przedstawiciela  
na Warszawę

Aleksander FEIŁ Marszałkowska 62, tel. 127-59

PRACOWNIA KOSZYKARSKA

**Karol Eisfeld**

Krakowskie Przedmieście 29 (Kozia 4)

Przyjmuje obstalunki i reparacje

**MEBLE, KOSZE PODRÓŻNE etc.**

SPORTOWCY!

POPIERAJCIE PRZEMYSŁ POLSKI!

WYTWÓRNIA PRZYRZĄDÓW

Gimnastycznych i lekko-atletycznych

wykonywa wszelkie zamówienia po cenach konkurencyjnych.  
Urządza sale gimnastyczne całkowicie i częściowo. Posiada  
na składzie koźły ćwiczebne, tyki, oszczepy, kółka, dyski,  
stojaki, kule żelazne.**W. Szymborski i S-ka**Warszawa, Bielańska 5  
(w podwórzu)

Długoletni pracownicy firmy „J. Skalski”.



Artykuły sportowe

P O L E C A

Tow. Komispol S. A.

Warszawa: Krak.-Przedmieście 16,  
Nowy-Swiat 61.

Zakopane, ul. Krupówki 27.



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, SENATORSKA, GAL. LUXEMBURGA, tel. 70-56.

Prenumerata kwartalna wraz z dodatkiem poniedziałkowym 13.500.000 mk.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. — 90 zł., 1/2 — 50 zł., 1/4 — 25 zł., 1/8 — 15 zł., 1/16 — 10 zł., w tekście o 50% drożej

Prenumeratę prosimy wpłacać na konto czekowe P. K. O. Nr. 7498. — Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wyd.: ppłk. dr. OSMOLSKI. Tłocz. w druk. MSWojsk.—Przejazd 10. Red.: kpt. KRÓLIKOWSKI-MUSZKIET

Nr. 22

Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich,

Polskiego Związku Tow. Kolarskich, Polskiego Związku Bokserskiego, Polskiego Związku Tow. Wioślarskich, Polskiego Związku Lekko-Athlet., Polskiego Związku Pływackiego, Centrali Polskich Akademickich Związków Sportowych, Warsz. Okręg. Związku Piłki Nożnej, Warsz. Okręg. Związku Lekko-Athlet., Polsk. Tow. Atl., Wil. Okręg. Związku Lekko-Athlet.

## Komunikaty PKIO

Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich zawiadamia, że osoby, pragnące uzyskać prawo wstępu do Parku im. Sobieskiego mogą otrzymać w Sekretarjacie Komitetu, Wiejska 11, roczne karty wstępu (nieważne w dniu płatnych zawodów) po cenie 25 złp.

Pisemne zgłoszenia reflektantów będą przyjmowane przez Sekretarjat w godzinach 10—2, 5—8.

\*

Wobec tego, że do Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich doszły informacje o zamiarze niektórych

organizacji sportowych, użycia rysunku wypuszczonego przez Komitet znaczka olimpijskiego na żetony, nagrody etc., Polski Komitet Olimp. zawiadamia, że zastrzega sobie wyłączne prawo do powyższego rysunku i że wyciągnie jaknajdalej idące konsekwencje z wszelkiego użycia tegoż bez upoważnienia Komitetu.

\*

Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich podaje do wiadomości i ewentualnego użytkownika ceny mieszkań, Oficjalnego Biura Mieszkaniowego Francuskiego Komitetu Olimpijskiego.

POKOJE U OSÓB PRYWATNYCH			W HOTELACH				
	1 osoba	2 osoby		1 osoba	2 osoby	Z pożywieniem (3 razy dziennie bez trunków)	
Pokój bez lavabo	20 fr. 25 „	25 fr. 30 „	Pokój bez lavabo	od 25 fr. do 60 „	od 30 fr. do 80 „	plus.	od 35 fr. od do 50 „ osoby
Pokój z lavabo	25 fr. 30 „	30 fr. 35 „	Pokój z lavabo	od 30 fr. do 65 „	od 40 fr. do 90 „	plus.	od 35 fr. od do 50 „ osoby
Pokój z łazienką	30 fr. 35 „	35 fr. 40 „ 50 „	Pokój z łazienką	od 35 fr. do 90 „	od 45 fr. do 180 „	plus.	od 35 fr. od do 50 „ osoby

## Komunikat WOZŁA

Regulamin Biegu „Zamek — Belweder” o puhar PKIO na rok 1924.

1. Bieg „Zamek—Belweder” w roku 1924. odbędzie się w dniu 31 maja 1924 r. o godz. 18 w Warszawie. Bieg organizuje Warszawski Okręgowy Związek Lekko-Athletyczny. Zgłoszenia klubów lub zawodników należy nadsyłać pisemnie do WOZŁA (ul. Wiejska 11, m. 16) do dnia 28 maja godz. 18-ta włącznie.

2. W zgłoszeniu pisemnem winny być zaznaczone następujące dane, odnoszące się do zawodników: 1) imię i nazwisko, 2) dokładny adres, 3) wiek, 4) zawód, 5) klub (oraz siedziba), z którego współzawodnik startuje. Niestowarzyszony zamiast nazwy klubu wpisuje „niestowarzyszony”.

3. Start biegu Zamek—Belweder znajduje się na Placu Zamkowym. Trasa ma przebieg następujący: Plac Zamkowy, Krak.-Przedm, Nowy-Świat, Plac 3-ch Krzyży, Al. Ujazdowskie do Ronda Belwederskiego, gdzie znajdować się będzie celownik. Długość biegu wynosi 4400 m.

4. W biegu „Zamek — Belweder”, uczestniczyć może każdy amator stowarzyszony lub niestowarzyszony, obywatel Rzplitej Polskiej o nieposzlakowanej czci.

5. Wszyscy zgłoszeni zawodnicy zgromadzą się punktualnie w Szkole Podchorążych o godz. 16-ej, gdzie zostaną poddani oględzinom lekarskim. Zawodnicy dopuszczeni na mocy orzeczenia lekarskiego do biegu, otrzymują N-ra poprzednio wylosowane.

6. Tuż przed biegiem zostaną zawodnicy w przepisowych kostiumach lekko-athletycznych (koszulka bez rękawów, krótkie spodnie, obuwie dowolne) zawieszani na start i przez startera ustawieni w jednym ewentualnie kilku szeregach, kolejno wedle N-rów. Bez numeru nikt do startu dopuszczony nie będzie. Numery należy umieścić na plecach.

7. Start nastąpi punktualnie o godz. 18-ej na wystrzał dany przez startera.

8. Biedz należy trasą jak w p. 3-cim prawą stroną jezdni, przyczem wymijać należy z lewej strony bez potrącania zawodnika i bez zabiegania, zresztą obowiązują prawidłą określone w regulaminie PZLA. Prowadzenie jest niedopuszczalne.

9. Biegającym będą towarzyszyć jedynie kontrolerzy na rowerach, zaopatrzeni w specjalne odznaki. Nieposiadający tych odznak, a towarzyszący biegającym będą usuwani przez organa bezpieczeństwa publicznego. Kontrolerom przysługuje prawo czynienia napomnień biegącym, za przekroczenia przepisów Regulaminu, oraz stawiania wniosków przed Komisją Sędziów o zdyskwalifikowanie danego zawodnika. Kontrolerom nie wolno jechać bliżej niż o 5 m. od zawodników. W żadnym wypadku, kontrolerzy nie mogą zachęcać krzykiem zawodnika do szybkiego biegu pod karą dyskwalifikacji.

10. Puhar zdobywa w roku 1924 ten z zawodników, który w tym biegu pierwszy przerwie piersią taśmę u celownika. Oprócz tego zwycięzcy otrzymują żetony, których przy 10 kończących bieg jest 3, na każdym następnym 10 zawodników, kończących bieg



po jednym więcej; pozatem statuetka dla pierwszego wojskowego.

11. Sprawę posiadania i przechowania pucharu określa osobny regulamin PKIO.

12. Wpisowe od zawodnika 1 złoty.

### Komunikat Nr. 13

#### Wydziału Gier i Dyscypliny WOZPN

1. Zweryfikowano mecze o mistrzostwo kl. B. Legja II — Czarni II 3:0 i dwa punkty dla Legji II; Warszawianka II — AZS II 2:0, 2 punkty dla Warszawianki.

2. Znosi się dyskwalifikację p. Prochowskiego z Legji z dn. 13 maja r.b.

3. Podaje się do wiadomości wyniki losowania rozgrywek o mistrzostwo kl. A na rok 1924. Miejsca spotkań zostaną wyznaczone później.

Data	K L U B Y
<i>Serja I.</i>	
2.VIII	Warszawianka — Legja
3.VIII	HKS Varsovia — AZS
3.VIII	Polonia — Czarni
9.VIII	Legja — Polonia
10.VIII	HKS Varsovia — Warszawianka
10.VIII	AZS — Czarni
15.VIII	Czarni — Warszawianka
15.VIII	Polonia — AZS
15.VIII	HKS Varsovia — Legja
23.VIII	HKS Varsovia — Polonia
24.VIII	Legja — Czarni
24.VIII	Warszawianka — AZS
30.VIII	Legja — AZS
31.VIII	Czarni — HKS Varsovia
31.VIII	Polonia — Warszawianka
<i>Serja II.</i>	
6.IX	Legja — Warszawianka
7.IX	AZS — HKS Varsovia
7.IX	Czarni — Polonia
13.IX	Polonia — Legja
14.IX	Warszawianka — HKS Varsovia
14.IX	Czarni — AZS
20.IX	Warszawianka — Czarni
21.IX	AZS — Polonia
21.IX	Legja — HKS Varsovia
27.IX	Polonia — HKS Varsovia
28.IX	Czarni — Legja
28.IX	AZS — Warszawianka
4.X	AZS — Legja
5.X	HKS Varsovia — Czarni
5.X	Warszawianka — Polonia

Boiska i godziny spotkań zostaną wyznaczone później. Gospodarzami są kluby wymienione na pierwszym miejscu.

### Komunikat Nr. 14

#### Wydziału Gier i Dyscypliny WOZPN

1. Dyskwalifikuje się p. Mesto z KS Warszawianki za brutalną i niebezpieczną grę, oraz niesportowe zachowanie się na boisku, na zawodach Warszawa — Łódź, oraz na dwóch meczach Czarni—Warszawianka, na przeciąg 3 miesięcy.

2. Dyskwalifikuje się p. Prochowskiego z WKS Legja na 1 miesiąc, za udział w meczu Legja — Makkabi w dniu 11 maja, pomimo ogłoszonej dyskwalifikacji.

3. Cofa się weryfikację meczu Orkan — WKS 22 pp. 3:0 dla Orkanu, na zasadzie przedstawionego zgłoszenia do PZPN p. Sadlika z WKS 22 pp., weryfikując powyższy mecz 0:0, przyznając po jednym punkcie dla obu drużyn.

4. Wzywa się p. Piotrowskiego Tadeusza z KS Polonji, do stawienia się na najbliższe zebranie Wydziału Gier i Dyscypliny we wtorek o godz. 5 pp.

5. Podaje się do wiadomości terminy rozgrywek o mistrzostwo kl. B. i C. na pierwszą połowę czerwca:

Mistrzostwa kl. B. 1.6. RKS — Makkabi (Radom); 1.6. Skra — WKS Siedlce (Agrykola 10 r.); 7.6. WTC—RKS (Dynasy g. 5 pp.); 8.6. Orkan—Skra (Dynasy g. 10 r.); 8.6. Czarni II — Polonia II (Radom); 15.6. Bar-Kochba — Ruch (Agrykola g. 10 r.)

Mistrzostwa kl. C. 3.6. ZAWF — STGS Promień (Agrykola g. 3 pp.); 4.6. WKS — KS Sarmata (Legja g. 3 pp.); Strzelec—Jordan (Legja g. 5 pp.); 5.6. Bar Kochba II—KS Olimpia II (Agrykola 5 pp.); 10.6. KS Stadjon — RKS Marymont (Agrykola g. 5 pp.); 11.6. KS Głuchoniemi—RKS Nadwiślanka (Legja g. 3 pp.); 11.6. Ucn. Związek Sportowy—ZAWF (Legja g. 5 pp.); 12.6. RKS Skra II — Makkabi II (Agrykola g. 5 pp.); 16.6. 1 p. Lotn.—KS Gwiazda (Dynasy g. 3 pp.) 16.6. Ruch II—Pogoń II (Dynasy g. 5 pp.); 16.6. Wiktorja—Hakoah (boisko Legji g. 3 pp.); 16.6. Audacja — Ascola (Legja g. 5 pp.).

### Komunikat Nr. 10

#### Polskiego Związku Lekko-Athletycznego

W myśl ogłoszonego programu przedolimpijskiego zawody eliminacyjne wraz z dziesięciobojem i biegiem maratońskim odbędą się dnia 8 i 9 czerwca w Warszawie w Parku Sobieskiego.

Bieżnia żuźlowa długości 439 m. Program zawodów obejmuje:

*Biegi płaskie:* 100, 200, 400, 800, 1500, 5000, 10000 m.

*Biegi z przeszkodami:* 100 i 400 m, z płotk., 3000 m. z przeszkodami.

*Bieg drużynowy* 3000 m.

*Biegi rozstawne:* 4×100 m. i 4×400 m.

*Chód* 10000 m.

*Słoki:* wwyż z rozb., w dal z rozb., trójskok, skok o tyczce.

*Rzuty:* kulą dowolną ręką, dyskiem, oszczepem młotem.

Ponadto odbędzie się bieg maratoński na przestrzeni 42 km. 195 m. o ile liczba zgłoszonych będzie nie mniejsza niż 5.

Do zawodów są dopuszczeni wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgłoszenia należy nadsyłać do Sekretariatu PZLA ul. Wiejska 11. Termin zgłoszeń upływa z dniem 3-go czerwca. Wpisowe wynosi 2 zł. od zawodnika i konkurencji, 5 zł. od dziesięcioboju. Zgłoszenia bez wpisuowego nieważne.

Zawodnicy zgłaszają równocześnie czy pragną mieć zarezerwowane noclegi, których koszt sami ponoszą.

## Ze Związku Polskich Związków Sportowych

Zarząd ZZ. polecił PZ Lawn-Tennisowemu w Poznaniu zająć się przygotowaniem udziału polskich tenisistów na Olimpiadzie, z tem, że o ile PZLT i nadal nie będzie rozwijał w tej sprawie żadnej inicjatywy — PKIO upoważnionym jest do utworzenia własnego wydziału tenisowego.

W sprawie bojkotu Czechosłowacji decydujących postanowień, ze względu na nieukończenie jeszcze rokowań politycznych, — nie powzięto, przekazując kwestję tę Wydz. Wykonawczemu.